WYD. AB NAKŁAD: 38.649 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVI Czwartek, 27. X. 60 r. Nr 254 (5058)

● Dziś w NUMERZE: 16 drużyn w I lidze piłkarskiej ? — czytaj na str. 5 ●

INSYGNIA

władzy królewskiej i płaszcz koronacyjny

wróciły do kraju

W AMBASADZIE ZSRR w Warszawie, jak o tym donosiliśmy już w depeszy PAP, odbyła się uroczystość przekazania Ministerstwu Kultury insygniów władzy królewskiej — królów polskich Augusta II i Augusta III. Insygnia te zrabowane przez hitlerowców z Muzeum Narodowego w Warszawie, a następnie uratowane przez żołnierzy Armii Radzieckiej, wróciły obecnie na swe dawne miejsce. Aktu przekazania dokonał ambasador radziecki w Polsce P. Abrasimow. W imieniu Ministerstwa Kultury insygnia przejął min. T. Galiński.

NA ZDJĘCIU dolnym (w środku) minister kultury Galiński i ambasador Abrasimow (z prawej) podczas przekazywania insygniów władzy królewskiej.

Obok — płaszcz koronacyjny królów polskich.

(Foto - CAF)

Dziś w nocy karczowanie drzew

Rozpoczyna się PRZEBUDOWA

Al. Wojska Polskiego

DZIŚ w nocy z 27 na 28 bm. rozpocznie się karczowanie drzew w Al. Wojska Polskiego na odcinku od pl. Lenina do ul. Jagiellońskiej. Prace te ze względu na bezpieczeństwo będą wykonywane tylko w nocy, w czasie najmniejszego nasilenia ruchu ulicznego. Po zakończeniu karczowania Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych przystąpi do zaplanowanej przebudowy alei. Kosika wraz z klinkierem jest już przygotowana. Również Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej wyfabrykowało 25 tys. sztuk specjalnych płyt chodnikowych, uwarzonych bazaltem.

Po północnej stronie alei na odcinku od pl. Lenina do pl. Przyjaźni, chodniki zostaną zwężone przeciętnie o trzy metry. Poszerzona o taki pas jezdnia będzie miejscem parkingowym do ustawiania samochodów ukosem.

Roboty brukarskie będzie się wykonywać odcinkami, tak aby nie było większych zakłóceń ruchu pieszego i kołowego. Zakończenie przebudowy jezdni i chodników przewidziane jest w końcu roku, a sadzenie nowych drzew rozpocznie się wiosną. (b)

Trzynastka szczęśliwa dla szczeciniaków

W WARSZAWIE odbyło się trzynaste losowanie premii na samochodowe książeczki PKO. Trzynastka okazała się dla szczecinian szczęśliwa, bo padła rekordowa liczba — sześć samochodów.

Oto numery książeczek: 451923, 553996, 522245, 632161, 538977 (wszystkie w Szczecinie) i 650681.

Następne losowanie odbędzie się 25 stycznia 1961 r.

Błyskawiczny konkurs „Kuriera"

„Baltic-Palace"? ● „Albatros"? a może coś NOWEGO?

Szukamy nazwy dla nowoczesnego KOMBINATU GASTRONOMICZNEGO przy pl. Żołnierza

PRZEBUDOWĘ byłego „Baltic-Palace" wznowiono wprawdzie po długiej przerwie dopiero przed kilkoma miesiącami i do zakończenia robót daleko (potrwają prawdopodobnie do połowy przyszłego roku), jednak plastycy już teraz muszą zaprojektować neon dla wielkiego obiektu rozrywkowego w jaki przeobrazi się wreszcie obskurny dotąd gmach przy pl. Żołnierza. A jak zaprojektować neon, kiedy nazwa lokalu nie została jeszcze ustalona. Zdecydowano, aby w projektowaniu nazwy wzięło udział — za pośrednictwem „Kuriera" — społeczeństwo Szczecina.

ZAPRASZAMY więc naszych Czytelników do udziału w błyskawicznym konkursie i czekamy na propozycje nazwy największego w Szczecinie obiektu gastronomicznego. Propozycje nadsyłać należy do dnia 5. XI br. na adres „Kurier Szczeciński" plac Hołdu Pruskiego 8 z dopiskiem „Błyskawiczny konkurs". Najbardziej trafne pomysły nagrodzone zostaną WARTOŚCIOWYMI UPOMINKAMI.

PRZYPOMINAMY, że budynek mieścić będzie na parterze i I piętrze restaurację, na II — kawiarnię, a na III — salę bilardową i bridżową. Pobyt w nowoczesnie urządzonym kombinacie rozrywkowym umilać będą dwie orkiestry, z których jedna znajdzie się w parterowej części restauracji, a druga w kawiarni.

HAGERTY potwierdza istnienie tajnego raportu na temat prestiżu USA w świecie

WASZYNGTON PAP. Biały Dom potwierdził, że tzw. Agencja Informacyjna USA sporządziła raport na temat prestiżu Ameryki w świecie.

Rzecznik prasowy Białego Domu, James Hagerty, oświadczył dziennikarzom, że tajny raport, o którym doniosła rozgłośnia CBS i dziennik „New York Times", rzeczywiście istnieje. Hagerty oznajmił jednak, iż raport ten jest „dokumentem wewnętrznym, jednym z wielu przygotowywanych przez agencje". I zakomunikował, że sekretarz stanu Herter oraz szef agencji postanowili nie udostępniać go nikomu poza organami „władzy wykonawczej".

Według CBS, tajny raport stwierdza, że większość ludzi na świecie uważa, iż ZSRR jest silniejszy od Stanów Zjednoczonych.

POETA francuski laureatem Nagrody Nobla

SZTOKHOLM PAP. Poeta francuski Saint John Perse został laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury na rok 1960.

Saint John Perse, którego prawdziwe nazwisko brzmi Marie-Rene-Auguste - Alexis Saint Leger, w skrócie Alexis Leger, urodził się 31 marca 1887 r. na Gwadelupie. W 1914 r. rozpoczął pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, którą kontynuował aż do roku 1940. W okresie swej kariery dyplomatycznej zajmował różne stanowiska, a w 1933 miano wany został generalnym sekretarzem Quai d'Orsay.

Zwolniony w 1940 r. ze swego stanowiska udaje się do Stanów Zjednoczonych, za co został skazany przez rząd Vichy na utratę obywatelstwa francuskiego i konfiskatę mienia. Wówczas Alexis Leger ustępuje miejsca Saint John Perse'owi. Kolejno ukazują się na rynku księgarskim „Exil", „Pluie", „Neige", „Vents", „Amers" i wreszcie w ub. miesiącu „Chroniques".

—•—

DODATKOWE POCIĄGI na dzień Święta Zmarłych

WARSZAWA PAP. W związku ze spodziewanym zasileniem ruchu pasażerskiego w okresie Święta Zmarłych, kolej uruchamia 42 dodatkowych pociągów. To dodatkowe pociągi, tzw. pozarszkładowe, kursować będą w dniach 28 października — 2 listopada.

Wyruszą one na trasy łączące Warszawę z Gdynią, Lublinem, Krakowem, Gliwicami, Wrocławiem, Szczecinem i Koszalinem, ponadto na trasy Szczecin — Lublin, Szczecin — Rzeszów, Wrocław — Lublin, Wrocław — Przemyśl, Lublin — Jelenia Góra itd.

Równocześnie w zależności od potrzeb poszczególne dyrekcje kolei wprowadzać będą w ruchu lokalnym pociągi, które zgodnie z rozkładem jazdy kursują tylko w dni robocze.

2 m 20 cm skoczył Walery Brummel

ZDOBYWCA srebrnego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie Walery BRUMMEL wykazuje doskonałą formę. Na zawodach w Użgorodzie (Ukraina) uśiłowił on nowy rekord Europy w skoku wzwyż osiągając 2.20 m.

O ŚWICIE 19 listopada 1942 roku tzw. stepy kałmuckie były świadkami wydarzenia, które, jak się później okazało, zaważyć miało na losach II wojny światowej.

W DNIU tym na północ od Stalingradu wojska Frontu Dońskiego wdarły się w głąb linii niemieckich i ruchem okrążającym rozpoczęły obchodzić szturmową twierdzę. Na tym rejonie VI Armię Pancerną von Paulusa, z LUTEGO 1943 ROKU jej wódca VI Armii opuścił podziemia stalingradzkiego Uniwermagu (stalingradzki „Pedet") oddając się do niewoli. Podczas pobytu w niewoli von Paulus zapisał wspomnienia dotyczące przebiegu bitwy, jak i samego pobytu w obozie jenieckim. Pamiętniki te opublikowane zostały po raz pierwszy w tym roku przez radziecki miesięcznik zachodni „WOJENNO ISTORICZESKIJ ZURNAL".

FRAGMENTY z nich zamieszczamy na str. 6 w dzisiejszym „Kurierze". (m)

Dzień dobry w Szczecinie

Jak już informowaliśmy wczoraj przybył do Szczecina prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr Tadeusz Kotarbiński w celu wygłoszenia odczytu w którym omówił różne formy oszczędzania z prakseologicznego punktu widzenia. Odczyt spotkał się z niesłychanie żywym przyjęciem — przybyła na niego rekordowa w Szczecinie ilość osób, bo około tysiąca.

Na dworcu witali go kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR J. Wasserman, kierownik W.O.P.P. Z. Jagoszewski oraz pracownicy naukowi zakładu Filozofii Politechniki Szczecińskiej.

Na zdjęciu: Prof. dr T. Kotarbiński w chwili gdy po przybyciu na peron szczecińskiego dworca, wita się z oczekującymi go osobami.

Foto — Cieślak

(Patrz fotoreportaż na str. 3).

31 bm - dniem wolnym od zajęć szkolnych

WARSZAWA PAP. Minister oświaty wydał zarządzenie w sprawie zwolnienia uczniów od zajęć szkolnych w poniedziałek 31 października br. Zarządzenie ustala, że dzień ten jest wolny od zajęć we wszystkich szkołach.

Przedszkola w dniu 31 października br. będą czynne.

TO NIE reprezentant Ghany, lecz zwycięzca III etapu kolarskiego Wyścigu Przyjaźni PIECHACZEK po minionej linii mety.

Tak wyglądali zresztą wszyscy kolarze wjeżdżając na stadion w Goleniowie, a największą porcję błota otrzymali chyba na dwunastometrowym dojeździe na stadion. Droga dojazdowa przypominała bowiem bagna pińskie. Nikt z komitetu organizacyjnego nie pomyślał o tym, że można by je posaypywać żwirem, choćby to błotniste dziury, których średnica przekraczała metr. Przydałoby się i na później.

Obfite opady śniegu

MOSKWA PAP. W Moskwie i obwodzie moskiewskim jak również w całej europejskiej części ZSRR wystąpiły ponownie obfite opady śnieżne. Temperatura utrzymuje się w granicach 4—9 stopni poniżej zera. Tak grubej pokrywy śnieżnej w okolicach Moskwy (o tej porze roku) nie notowano od 28 lat.

Synoptycy zapowiadają, że w ciągu najbliższych dwóch dni wystąpią nowe opady śnieżne, a temperatura utrzymywać się będzie w granicach 3—8 stopni poniżej zera.

Junta cywilno-wojskowa objęła władzę w Salwadorze

NOWY JORK PAP. Według ostatnich wiadomości, prezydent Salwadoru, Lemus, nie został aresztowany, lecz udało mu się zbiec do Gwatemali.

Junta cywilno-wojskowa, która objęła władzę w Salwadorze, zamierza ogłosić wkrótce dekret rozwiązujący parlament i sąd najwyższy oraz ogłosić przyczyny obalenia prezydenta Lemusa.

- Mrożonki biją rekordy powodzenia
- Cebula i czosnek jak malowane
- Jabłka w drodze do Związku Radzieckiego

Udany sezon eksportowy „Hortexu"

(APD W TYM ROKU „Hortex" nie miał powodów do narzekań na zastój w ogrodniczym interesie. Statkami, samolotami i pociągami płynęły, leciały i jechały polskie warzywa, owoce i ich przetwory w świat.

CO WYEKSPORTOWALIŚMY i dokąd? Sezon rozpoczęły truskawki, cieszące się dobrą renomą na rynkach zagranicznych. Wyeksportowano ich około 1.100 ton. Czereśni, które mocno ucierpiały od deszczu, można było wyeksportować niewiele ponad 600 ton. Podobnie było z wiśniami i śliwkami. Gruszki za to pięknie obrodziły. Dorodnych polskich ber, klapsów i bergamutek sprzedaliśmy za granicę około 1000 ton.

Najwięcej zapytań i ofert dotyczyło „gron północy" — porzeczek. Run był zwłaszcza na czarne porzeczki, szczególnie bogate w witaminę C. Za tonę mrożonek tych owoców „Hortex" uzyskiwał po 500 dolarów.

DUŻYM POPYTEM u zagranicznych odbiorców cieszą się i inne polskie mrożonki, których cena jest średnio o 100 dolarów na tonie wyższa od ceny świeżych owoców.

Mimo znacznego w całej Europie urodzaju jabłek, „Hortex" zdołał wyeksportować w tym sezonie pewne ich ilości do Związku Radzieckiego i NRD.

KRÓLOWĄ zbliżającego się sezonu wysyłkowego jest niewątpliwie cebula. Mimo dużej konkurencji ze strony najgroźniejszego konkurenta — Holandii „Hortexowi" udało się ulokować na zachodnich rynkach, m.in. w USA pewne ilości cukrowej cebuli świeżej i suszonej.

I TY zarobisz dodatkowo 40–80 zł dziennie zgłaszając się do pomocy PGR-om w wykopkach ziemniaków i buraków cukrowych

WEDŁUG informacji Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN, w PGR-ach Pomorza Szczecińskiego nastąpiło ostatnio duże spiętrzenie prac polowych, co spowodowało poważne trudności w terminowym sprzęcie ziemniaków i buraków cukrowych. Zachodzi więc konieczność udzielenia bezpośredniej pomocy szczecińskim PGR-om w wykopkach.

ZAKŁADY pracy na terenie miasta i powiatu, w myśl hasła: „Ani jeden kwintal ziemniaków czy buraków nie może się zmarnować" powinny wydelegować pewną ilość swych pracowników na tygodniowe wykopki do PGR-ów.

Osoby, które aktualnie nigdzie nie pracują, mogą również pomóc w wykopkach, zgłaszając się codziennie do Wydziału Zatrudnienia, gdzie otrzymają skierowanie do pracy i bilet kolejowy na bezpłatny przejazd. WYNAGRODZENIE za pomoc przy wykopkach jest bardzo dobre i w akordzie kształtuje się w wys. od 40—80 zł. dziennie.

Zakłady pracy, delegując pracowników do PGR, winny porozumieć się bezzwłocznie w Wojewódzkim Zarządzie PGR przy ul. Ku Słońcu (tel. 82-78), gdzie otrzymają wyczerpujące informacje.

WARTO dodać, że pracownicy uspołecznionych zakładów, wzgl. przedsiębiorstw otrzymają za okres urlopowania pełne wynagrodzenie w przedsiębiorstwie macierzystym, niezależnie od wynagrodzenia zarobionego w PGR. (s)

ODDANE DO DRUKU O GODZ. 9.30

WYSTĄPIENIE DELEGATA POLSKI W KOMISJI BUDŻETOWO-ADMINISTRACYJNEJ

• NOWY JORK PAP. W toku debaty w Komisji Budżetowo-Administracyjnej, poświęconej sprawie budżetu i organizacji sekretariatu ONZ, zabrał głos — jak już informowaliśmy — przedstawiciel Polski, Antoni Czarkowski.

Delegat Polski poddał krytyce prowadzoną przez sekretarza generalnego ONZ politykę stałego podnoszenia wydatków sekretariatu którą ilustruje fakt podniesienia budżetu ONZ z 50 milionów dolarów w 1956 roku do 75 milionów dolarów przewidzianych na rok 1961. Analizując finansową gospodarkę sekretariatu A. Czarkowski wskazał na rażące przykłady marnotrawienia funduszów ONZ.

POWRÓT MINISTRA RAPACKIEGO Z NOWEGO JORKU

• WARSZAWA PAP. 26 bm. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, który brał udział w obradach XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W KONGO NADAL TRWAJĄ AKTY BEZPRAWIA

• PARYŻ PAP. Jak wynika z relacji korespondenta Agencji France Presse, sytuacja na terytorium całego Konga jest nadal napięta. W afrykańskiej dzielnicy Leopoldville grasują żołdacy Mobutu zatrzymując samochody i autobusy, dokonując bezprawnych aresztowań i przeprowadzając rewizje. W środę został zatrzymany samochód korespondenta Agencji France Presse. Wbrew zapowiedziom rzecznika ONZ na ulicach miasta nie widać wzmożonych patroli policji kongijskiej i żołnierzy Ghany, który mieli czuwać nad utrzymaniem porządku.

KONFERENCJA EKSPERTÓW KRAJÓW NATO

• PARYŻ PAP. W Paryżu rozpoczęła się trzydniowa doroczna konferencja ekspertów od spraw radzieckich ze wszystkich krajów NATO. Uczestnicy konferencji mają przeprowadzić konsultacje na temat polityki Związku Radzieckiego.

MERKATZ NASTĘPCĄ OBERLAENDERA

• BONN PAP. Kanclerz Adenauer zaproponował prezydentowi Niemieckiej Republiki Federalnej Luebkemu, aby mianował von Merkatza, dotychczasowego ministra do spraw ogólnoniemieckich, ministrem do spraw przesiedleńców na miejsce Oberlaendera.

Jak wiadomo, zbrodniarz wojenny Oberlaender zmuszony był podać się do dymisji wskutek presji opinii publicznej. Von Merkatz po objęciu stanowiska ministra do spraw przesiedleńców pełnić ma także swe dotychczasowe obowiązki ministra do spraw ogólnoniemieckich.

DZIEŃ WALKI O POKÓJ W ALGIERII

• PARYŻ PAP. Dzień dzisiejszy obchodzony jest we Francji jako „Dzień walki o pokój w Algierii". W całym kraju organizowane są masowe manifestacje, wiece, pochody, przerwy w pracy. W Paryżu tysiące studentów, nauczycieli i członków związków zawodowych weźmie udział w wielkim wiecu w Sali Mutualite. Na wezwanie Powszechnej Konfederacji Pracy, robotnicy fabryk paryskich wezmą udział w krótkich strajkach i manifestacjach, organizowanych w fabrykach i poszczególnych dzielnicach. Informacje o wiecach i manifestacjach napływają również ze wszystkich okręgów Francji.

W przeszło 70 kinach Szczecina i województwa w listopadzie

Festiwal Filmów Radzieckich

3 LISTOPADA rozpocznie się w Szczecinie Festiwal Filmów Radzieckich. Najwięcej nowych obrazów wyświetlanych będzie w „Kosmosie" i „Polonii". Zobaczymy tam: „Bitwę pod piramidami", „Szukam ojca", „Sierożę", „Niewysłany list" i „Miasto bez wody". Każdy z tych filmów będzie na ekranie po 4 dni.

PONADTO w pozostałych 19 kinach miejskich, 6 związkowych, 8 spółdzielczych, 16 ruchomych, 5 półstałych i 25 wiejskich kinach stałych wyświetlanych będzie w listopadzie po kilka filmów radzieckich, które nie były na danym terenie eksploatowane.

W kinie „Pionier" zorganizowany będzie przegląd filmów młodzieżowych, a także można tam będzie zobaczyć radzieckie filmy dokumentalne.

Aby jak najbardziej ułatwić nabycie biletów, wprowadzone zostaną karnety. Na jednoosobowym karnecie oznaczona zostanie data, seans i miejsce. Do „Kosmosu" na 4 filmy karnet kosztować będzie 40 złotych I miejsce i 32 II miejsce, do „Polonii" — odpowiednio: 32 zł i 24 zł.

Wojewódzka Komisja Zw. Zawodowych zaleciła radom zakładowym, aby z funduszów kulturalno-oświatowych kupowały karnety dla wyróżniających się w pracy członków załogi. Ponadto większe zakłady pracy organizować będą zamknięte seanse w kinie „Delfin".

Tradycyjnym już omal zwyczajem, wraz z festiwalem, odbywają się konkursy w prasie. Także i w tym roku są one przygotowywane. Nagrody fundują: Woj. Zarząd Kin, Centrala Wynajmu Filmów, WRN i WRZZ.

Konkurs dla młodzieży zorganizuje także Klub TPPR, gdzie radzieckie filmy wyświetlane będą przez cały miesiąc, a w niedziele o godz. 15 specjalne seanse młodzieżowe. (af)

Polskie filmy na ekranach telewizji NRF

(WŁ.) W związku z przygotowywaną przez telewizję zachodnioniemiecką audycją, poświęconą osiągnięciom polskiej kinematografii i jej najwybitniejszym twórcom — do Warszawy przybyła specjalna ekipa z reżyserem dr W. Bergahmem.

Oprócz spotkań z naszymi reżyserami i krytykami filmowymi, autorzy scenariusza przewidują włączenie do godzinnej audycji reportażu z łódzkiej szkoły filmowej i migawki z życia kulturalnego stolicy. (Ex)

Dwaj brytyjscy uczeni atomowi zginęli w katastrofie helikoptera

NOWY JORK PAP. W Brazylii zginęli w katastrofie helikopterowej dwaj brytyjscy uczeni atomowi, John WOODFIELD oraz Maurice RADCLIFF. Śmigłowiec, którym lecieli, a który rozbił się 30 mil od Rio de Janeiro, wiózł jeszcze dwie inne osoby. Również one poniosły śmierć.

Dziś rano reporter Kuriera zanotował

PADAJĄCY od wczoraj deszcz dokuczył już wszystkim tym bardziej, że mokre i nie sprzątane liście zalegają chodniki stwarzając wyjątkową okazję do złamania nogi czy ręki.

DZIAŁAJĄCE coraz sprawniej załogi bezpylnych wozów MPO często — gęsto zapominają po swej robocie użyć miotły i usunąć śmieci które „pogubiły".

DZISIEJSZEJ nocy pogotowie milicyjne odtransportowało do Izby Wytrzeźwień 36 czcicieli Bachusa.

DYŻURNY synoptyk zapowiada na popołudnie rozpogodzenie, temperaturę do 18 stopni, wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.

Z dzienników porannych

Dzisiejszy dziennik poranny przynosi m.inn. informację o Plenum WK ZSL, które obradowało wczoraj w Szczecinie.

Podstawą obszernej dyskusji było zagajenie prezesa WK ZSL posła IGNACEGO KONKOLEWSKIEGO oraz referat, który wygłosił kierownik Wydziału Ekonomiczno-Rolnego WK ZSL — MARIAN WOJTASIK. Przedstawiciele terenu, zabierający głos w dyskusji, poddali ostrej krytyce działalność wielu spółdzielni. Mówiono o kumoterstwie i bezdusznym załatwianiu bolączek chłopskich.

Krytycznej ocenie poddano również działalność spółdzielni ogrodniczych.

Wiele miejsca w dyskusji zajęła kwestia handlu i zaopatrzenia wsi w artykuły do produkcji rolnej oraz w artykuły pierwszej potrzeby. Dyskutanci postulowali przerzuty tych towarów, które zalegają w olbrzymich ilościach w sklepach i magazynach handlu miejskiego.

Plenum podjęło uchwałę o zadaniach spółdzielczości wiejskiej na najbliższy okres w świetle postanowień VI Plenum KC PZPR i III Plenum NK ZSL.

Czy Zb. Cybulski porwie Eichmanna?

JAK już informowaliśmy, jeden z argentyńskich producentów filmowych zaproponował Andrzejowi Munkowi realizację filmu o hitlerowskim ludobójcy Eichmannie. Pragnąc uzyskać bliższe informacje na ten temat przedstawiciel PAP przeprowadził rozmowę z twórcą „Eroiki".

— Dziś właśnie otrzymałem scenariusz projektowanego filmu, którego tytuł miałby brzmieć „Bestia w potrzasku". Jest on napisany w języku hiszpańskim, skrypt przekazałem więc tłumaczowi. Realizacji filmu podejmę się tylko wówczas, jeżeli nowela posiada walory artystyczne.

Odtwórcą głównej roli byłby Adam Pawlikowski. Producent argentyński proponuje także powierzenie roli dowódcy oddziału izraelskiego, który porwał Eichmanna — Zbigniewowi Cybulskiemu.

— A jak przedstawiają się ewentualne terminy?

— Jeżeli wszystko ułoży się pomyślnie zdjęcia rozpoczęlibyśmy jeszcze w br. Film powstałby w całości w Argentynie.

Średniowieczna zemsta zazdrosnego męża

(WŁ.). Chłopi w okolicy Venafro we Włoszech wyratowali ze studni nagą kobietę, która zawieszona na linie znajdowała się przez 7 godzin w studziennym szybie. Mąż uratowanej oświadczył, że ukarał w ten sposób żonę po przyłapaniu jej w stodole z kochankiem.

Karabinierzy nie zadowolili się tym „męskim" wyjaśnieniem i aresztowali okrutnego małżonka. (Ex)

Londyński „proces dnia"

Syn Churchilla skarży posła konserwatywnego o zniesławienie

(WŁ.). W Londynie rozpoczął się proces wytoczony przez Randolpha Churchilla, syna Winstona przeciwko posłowi konserwatywnemu Geraldowi Nabarro. Nabarro przed blisko dwoma laty zarzucił Randolphowi tchórzostwo.

SPRAWA rozpoczęła się od tego, że Churchill — znany dziennikarz — opublikował w dzienniku „Daily Express" cykl artykułów o byłym premierze W. Brytanii Antonim Edenie. W artykułach tych atakował on ostro Edena w związku z jego akcją w Suezie, która, jak wiadomo zakończyła się fiaskiem.

Przemawiając na jednym z zebrań poseł Nabarro oświadczył m.in., iż Randolph Churchill pisał swe artykuły wiedząc dobrze, że Eden nie może odsłonić tajemnicy posiedzeń rządu, a więc nie może się bronić. W tym stanie rzeczy Churchill postąpił jak tchórz.

W PIERWSZYM DNIU rozprawy adwokat występujący w imieniu Churchilla podkreślił, że nie można mu zarzucić tchórzostwa bowiem wyróżnił się odwagą w czasie wojny, gdy początkowo służył w pułku spadochroniarzy stacjonujących na pustyni, a następnie został zrzucony na spadochronie do Jugosławii. Również całokształt jego działalności dziennikarskiej wskazuje na dużą odwagę cywilną.

NASTĘPNIE adwokat przedstawił w ogólnym zarysie dzieje nieudanej brytyjsko-francuskiej wyprawy na Suez, po czym stwierdził, że na temat tej akcji panują sprzeczne opinie i zadaniem sędziów nie jest ocena, czy wspomniana wyprawa była potrzebna i słuszna, czy też nie, ale wydanie wyroku czy nazwanie Randolpha Churchilla w takich okolicznościach tchórzem stanowi zniesławienie. (Ex)

SPADEK ciśnienia WODY

„Winna" Brama Portowa

OD WCZORAJ w wielu domach leżących na północ od Bramy Portowej, woda nie dochodziła na wyższe piętra. Bezpośrednim powodem spadku ciśnienia są prace wykonywane na polecenie Woj. Przedsiębiorstwa Robót Drogowych przy przebudowie węzła komunikacyjnego przy Bramie Portowej.

Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji zmuszeni byli zamknąć główną magistralę wodną prowadzącą z Pomorzan, woda zatem docierać musi okrężnymi drogami. Jak nas dziś informuje dyr. Szymański z Wodociągów prace potrwają około tygodnia. Żeby jednak dostarczyć wodę do mieszkań, stacja pomp w Pilichowie postara się odpowiednio zwiększyć ciśnienie.

Do Wodociągów można mieć słuszną pretensję, że nie zawiadomiły mieszkańców o zamierzonych pracach i kłopotach z dopływem wody. (wit)

Sezonowa obniżka cen wapna

WARSZAWA PAP. Zgodnie z zarządzeniem Państwowej Komisji Cen, na okres jesienno-zimowy uległy obniżce ceny detaliczne wszystkich gatunków wapna palonego produkcji państwowej.

Przy nabyciu wapna w jednostkach uspołecznionego handlu detalicznego w mieście i na wsi obowiązują już nowe ceny wapna od 345.— do 480.— zł za 1 tonę, w zależności od gatunku.

Po incydencie z samolotem królowej Elżbiety

HAGA PAP. Holenderska prasa również została zelektryzowana faktem powietrznego korsarstwa uprawianego przez samoloty Luftwaffe. Wszystkie dzienniki przytaczają oświadczenia dowództwa holenderskich sił lotniczych, że nie może być nawet mowy, by w nieprzyjemnym incydencie miały uczestniczyć maszyny holenderskie. Rzecznik wspomnianego dowództwa wyraził przypuszczenie, że sytuacja jest kłopotliwa dla samych Anglików, ponieważ loty zachodnioniemieckich maszyn są kontrolowane przede wszystkim przez odpowiednie władze brytyjskie.

Generał Kammhuber, generalny inspektor Luftwaffe, przystąpił wraz ze swymi współpracownikami do rozpatrzenia wyników wstępnych badań przeprowadzonych wśród załóg samolotów stacjonujących w bazach w północnej i północno-zachodniej części NRF.

Na trzech ciągnikach podąża radziecka wyprawa do południowego bieguna magnetycznego

MOSKWA PAP. Z obserwatorium antarktycznego „Mirnyj" wyruszyła w tych dniach ekspedycja składająca się z 10 uczonych — polarników, którzy zamierzają dotrzeć do południowego bieguna magnetycznego. Ekspedycja porusza się przy pomocy trzech silnych ciągników na gąsienicach i trzech wielkich sań. Obok uczonych radzieckich w wyprawie bierze udział amerykański uczony Gilbert Dewar, który podczas ubiegłej zimy przeprowadził w obserwatorium „Mirnyj" szereg obserwacji naukowych.

Marszruta wyprawy przebiegnie od Morza Davisa w kierunku południowego bieguna magnetycznego, w którego okolicach znajduje się stacja „Wostok".

W okolicach stacji „Wostok" znajduje się biegun zimna. W dniu 25 bm. pracownicy stacji zanotowali 62 stopnie Celsjusza poniżej zera, mimo iż panuje tu już wiosna.

Brak zwolenników oszczędnościowych belek

● W rezerwach ● w remanentach szuka „Centrostal" materiałów dla swych klientów

STAL była i jest materiałem reglamentowanym. Ścisłe limity są nieraz „przykrótkie" dla potrzeb przedsiębiorstw. Dlatego też starania o stal poza przydziałem, stosowanie materiałów zastępczych, o zbliżonych walorach, szukanie remanentów, tj. zapasów właścicielowi niepotrzebnych, są chlebem powszednim zaopatrzeniowców.

— Halo, „Centrostal" czy możecie nam dostarczyć poza przydziałem stal o takich a takich cechach?

— Niestety, nie mamy. Ale słyszeliśmy, że ma ją huta X. Dyspozycja zależy od pana Y. Spróbujcie tam pojechać, może dostaniecie.

• • •

— Dziś rozmowa wyglądałaby inaczej — mówi dyr. „Centrostali" w Szczecinie p. Mikołaj LISZEWSKI. — Jesteśmy dyspozytorami stali przydziałowej dla przedsiębiorstw, ale także staramy się być gospodarza mi stali na swoim terenie. W miarę naszych możliwości szukamy na własną rękę tzw. rezerw poza przydziałowych, by klientów odpowiednio za opatrzyć. Dziś klient potrzebną sobie stal odbiera przeważnie z naszego magazynu.

— Nie zawsze możemy dostarczyć stal żądanego gatunku czy cechy — dodaje z-ca dyrektora, p. Witold TURONEK — wtedy proponujemy klientowi stal o zbliżonych walorach wytrzymałościowych. Przeważnie konstruktorzy wyrażają na nią zgodę.

Sprowadzanie z hut asortymentów nie wymagających asygnat przydziałowych pozwala nieraz i na oszczędność materiału pełnowartościowego. Tak np. sprowadzono sporą ilość wybrakowanych rur, które można było przeznaczyć na poszukiwane słupki do ogrodzeń.

„Centrostal" stara się również wpłynąć na oszczędną gospodarkę stalą w inny sposób. Penetracje i rozeznanie zasobów stali w różnych resortach pozwala ją na ekonomiczne wykorzystanie tych zasobów ku ukontentowaniu obu stron: zbywającego, któremu zajmowały miejsce w magazynie i zamrażały kapitał, i kupującego, który dzięki tej pomocy mógł wykonać swe plany produkcyjne.

JEDNĄ z nowości gospodarki stalą jest wprowadzenie stalowych belek budowlanych o zmienionych nieco wymiarach przekroju (tzw. cienkościenne), lecz o zbliżonych warunkach wytrzymałościowych. Zaoszczędza się na nich ok. 10 proc. stali, w porównaniu do belek tradycyjnych (prócz tego są łatwiejsze w montażu i budynek ma mniejszy ciężar).

TAK np. gdyby budynek o kubaturze Czerwonego Ratusza (80 tys. m. sześc.) wznosić z użyciem belek stalowych, potrzeba by było około 300 ton stali. Przy zastosowaniu belek cienkościennych zaoszczędzonoby około 30 ton stali.

Jak dotychczas, mimo, że huty zasygnalizowały walcowanie tych asortymentów już przed rokiem, a „Centrostal" przesłał do biur projektowych odpowiednie prospekty — żadne z przedsiębiorstw budowlanych nie zamówiło nowych belek. Jest to m. in. znak, że do innowacji podchodzi się z rezerwą. „Centrostal" licząc się ze zrozumieniem tej sprawy przez biura konstrukcyjne i przedsiębiorstwa zamówił już belki nowych typów.

NA MARGINESIE warto zanotować, że od 1 stycznia rusza w magazynie „Centrostali" druga suwnica. Usprawni ona poważnie przygotowywanie towaru dla klientów i rozładuje kolejki przed magazynem. Oddanie zaopatrzenia wojew. koszalińskiego organizującemu się oddziałowi „Cetrostali" w Koszalinie przyczyni się też do usprawnienia obsługi Pomorza Zachodniego. (wil)

Po powrocie z Brna

Ludowa Czechosłowacja produkuje serca morskich kolosów

INŻ. TADEUSZ NADORNIK kierownik wydziału planowania i ofert w Stoczni im. A. Warskiego powrócił niedawno z Brna, gdzie przebywał jako przedstawiciel przemysłu stoczniowego i „Centromoru" na Międzynarodowych Targach, które były można by rzec, przeglądem 50-letniego dorobku budowy silników dieslowskich przez CSRS. Szczególnie szybki rozwój tej gałęzi produkcji przypada na okres po II wojnie światowej. Obecnie maszyny stanowią 70 proc. czechosłowackiego eksportu.

— Z nowości interesujących nasz przemysł okrętowy — informuje inż. Nadobnik — eksponowany był na stoisku „X" zespół trzech silników okrętowych o łącznej mocy 523 KM nadających się doskonale do napędu trójśrubowych statków rzecznych. Następnym ciekawym eksponatem był 8-cylindrowy silnik o mocy 1200 KM, przy jego budowie położono specjalny nacisk na uzyskanie najwyższej pewności działania i długiej żywotności. Silnik został tak skonstruowany, że może być lewoobrotowy lub prawoobrotowy — zależnie od potrzeb.

— Widziałem także wiele innych motorów o mocy od 9 do 18 KM, które nadawałyby się do napędu łodzi rybackich lub szalup ratunkowych. Gospodarze nie zapomnieli także o sportowcach: wśród gigantycznych maszyn znajdował się mały silniczek przyczepny o mocy 2,5 KM (łączna waga 15 kg).

— Jeszcze w br. należy spodziewać się importu czechosłowackich motorów dieslowskich o mocy od 240 do 700 KM dla potrzeb naszego przemysłu okrętowego. (wisz)

2 tys. melodii wyśpiewuje skowronek

ORNITOLODZY angielscy doszli do wniosku, że skowronek wygwizduje około 2 tys. melodii.

Ucho ludzkie nie może rozróżnić wszystkich tych dźwięków, bowiem skowronek śpiewa zbyt szybko, wydając około 130 rozmaitych dźwięków na sekundę. (Ex)

Trwalsze, tańsze i lżejsze — od innych surowców

PLASTYK — materiałem XX wieku!

W ZASADNICZEJ Szkole Budowlanej przy ul. inż. Wendy otwarto ostatnio wystawę pn. „Tworzywo sztuczne w budownictwie". Wystawa jest dziełem dyrektora szkoły Zbigniewa **MÜLLERA**, który zebrał na niej przedmioty codziennego użytku wykonane z **mas plastycznych: polietylenu, poliamidów, laminatów, polichlorku winylu i wielu innych. Na wystawie** można zobaczyć rury kanalizacyjne wykonane z mas plastycznych, nie ustępujące żeliwnym, a 5-krotnie tańsze, lżejsze i trwalsze. Na uwagę zasługuje różnorodność kolorów, zgromadzonych na wystawie mas plastycznych. Próbki plastyku w formie różnokolorowych kwadracików nawleczonych na igielitowy przewód mogą konkurować z barwami zorzy polarnej czy tęczy. **Szczególnie atrakcyjne są wykładziny podłogowe w różnych kolorach produkowane we Włoszech, Francji, NRF i Anglii. Każdy z zakładów,** produkujących masy plastyczne w tych państwach, przysłał dyrektorowi Müllerowi próbki swoich wyrobów.

Kolorowa wystawa tanich i trwałych materiałów, z których w zasadzie można wykonywać prawie wszystko, jest jednak odwiedzana bardzo nielicznie. Powodem tego jest zbyt mała reklama i miejsce, do którego trudno trafić. (Ulica inż. Wendy znajduje się bowiem przy Odrze na zapleczu Urzędu Celnego).

W związku z otwarciem Wystawy Szkół Zawodowych należałoby tę atrakcyjną wystawę przenieść do pomieszczenia gdzie eksponują swoje prace wszystkie szkoły zawodowe naszego okręgu. (rz)

NA ZDJĘCIU inż. Müller pokazuje zwiedzającym kawałek taśmy plastykowej, z której wykonać można nowoczesne meble w dowolnym kolorze.

Foto — Cieślak

TE BIAŁE przedmioty — to kolanka do rur kanalizacyjnych wykonane z plastyku. W porównaniu do widocznego na zdjęciu (oznaczonego cyfrą 1) kolanka żeliwnego, są 5-krotnie tańsze, 100-krotnie lżejsze, kolorowe i trwalsze.

Foto — Cieślak

Dobra robota

Mistrz i uczennica. Nestor polskich filozofów, prof. dr T. Kotarbiński i adiunkt zakładu filozofii Politechniki Szczecińskiej mgr J. Babińska. „W Szczecinie nie byłem od 1947 r. Dużo zrobiliście tutaj" — mówił profesor T. Kotarbiński zwiedzając wczoraj Szczecin.

Oko w oko z portem. Prof. dr T. Kotarbiński z zainteresowaniem słuchał objaśnień o funkcjonowaniu bunkro-taśmowca. „To jest przykład dobrej roboty" — podsumował rozmowę autor „Traktatu o dobrej robocie".

Pod bunkrotaśmowcem stał wyprodukowany w Szczecinie i pływający pod banderą szczecińskiego armatora m/s „Tczew". Prof. Kotarbiński zwiedził statek od maszynowni, aż po mostek kapitański. Interesował się działaniem żyrokompasu, radiostacji, radaru. Serdecznie witali go marynarze z „Tczewa", od pierwszego rzutu oka poznając wielkiego uczonego. Wizyta zakończyła się oczywiście przy kawie, którą czcigodnego gościa podejmował kapitan statku. „Czuję się zawsze zażenowany stając przed tego rodzaju tworem ludzkiego geniuszu jakim jest np. wasz statek" — dzielił się swymi wrażeniami prof. T. Kotarbiński.

Na pokładzie „Stasi" wielki uczony zwiedzał port szczeciński. Na naszym zdjęciu widzimy go właśnie wsiadającego do motorówki przy nabrzeżu Kapitanatu Portu.

Zdjęcia — Cieślak
Tekst: BAB

Po rozwiązaniu „Estrady"

„Teatr małych form" — „Rozmaitości"

Nowe przedsiębiorstwo imprez artystycznych

JAK już informowaliśmy, uchwałą Prezydium WRN szczecińska „Estrada" została rozwiązana, a termin jej likwidacji upłynął 1 bm. Według pierwotnej koncepcji na miejsce rozwiązanej „Estrady" powstać miał Impresariat, którego działalność miała się ograniczyć wyłącznie do organizowania imprez zleconych. Jednak że koncepcja ta została później zaniechana — i obecnie Wydział Kultury Prezydium WRN opracowuje projekt powołania w Szczecinie nowego przedsiębiorstwa imprez artystycznych o nieustalonej jeszcze nazwie („Teatr małych form", „Rozmaitości").

Zadania tego przedsiębiorstwa byłyby szersze aniże projektowanego Impresariatu, jednak węższe, aniżeli dawnej „Estrady". Nowe przedsiębiorstwo nie utrzymywałoby więc przede wszystkim własnych stałych zespołów artystycznych (dawna „Estrada" utrzymywała ich aż trzy, i wszystkie, niestety, na słabym poziomie). Natomiast przewiduje się prawo zawierania okresowych umów z zespołami artystycznymi, powstałymi z własnej inicjatywy i na własne finansowe ryzyko. Zespoły te opracowywałyby programy, które po zatwierdzeniu przez komisję artystyczną mogłyby być eksploatowane okresowo przez nowe przedsiębiorstwo. Oczywiście do tegoż przedsiębiorstwa należałoby również organizowanie imprez importowanych z innych ośrodków kraju. Szczegóły zresztą nie są jeszcze znane — w swoim czasie nie omieszkamy poinformować o nich naszych Czytelników.

Nie jesteśmy przekonani, aby projektowane rozwiązanie należało do najlepszych.

Jednak sprawa powstania jakiejś instytucji zastępczej na miejsce zlikwidowanej „Estrady" jest tym pilniejsza, że nowe okólniki Min. Kultury przewidują bardzo zaostrzone rygorystyczne przepisy, ograniczające prawa organizacji imprez artystycznych nie tylko o charakterze otwartym ale i niektórych tzw. „zamkniętych".

Miejmy nadzieję, że po tylu przykrych doświadczeniach nowo powołane przedsiębiorstwo imprez artystycznych nie powtórzy już błędów popełnianych przez Estradę. (J)

Estetyka na codzień

Sztuka dla przemysłu

AKCJA zmierzająca do podniesienia poziomu estetycznego wyrobów przemysłowych w naszym kraju — zapoczątkowana w br. utworzeniem Rady Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej — rozwija się pomyślnie. Niedawno wydane zostało zarządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie organizowania krajowych targów wzornictwa przemysłowego. Będą one miały za zadanie stworzyć ściślejsze kontakty pomiędzy zakładami produkcyjnymi krajowego przemysłu a organizacjami i osobami specjalizującymi się w dziedzinie estetyki wyrobów przemysłowych.

Podczas targów zawierane będą umowy na oferowane przez plastyków wzory i modele.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów przewiduje organizowanie wspomnianej imprezy podczas krajowych targów handlowych, a to w celu zaoszczędzenia wydatków i prac organizacyjnych. Jedynie targi wzorów o wybitnie sezonowym charakterze odbywałyby się stosownie do wymagań pory roku.

Już w styczniu 1961 r. będziemy mogli odwiedzić pierwsze w Polsce targi wzornictwa przemysłowego, na których oglądać można będzie nie tylko najnowsze, najpiękniejsze wzory i modele dla produkcji, ale również spotkać i poznać utalentowanych plastyków-modelarzy, specjalizujących się w dziedzinie „sztuki dla przemysłu".

Targi połączone będą z organizowaniem konkursów, spotkań, prelekcji itp. Powołano już komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli resortów przemysłowych, Zw. Polskich Artystów Plastyków, Min. Kultury i Sztuki itd.

Ogólny nadzór nad targami sprawować będzie Rada Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej.

(W. J.)

Trzeci polski statek - przetwórnia

NA POCHYLNI Wydziału K—4 Stoczni Gdańskiej od było się boczne wodowanie kadłuba trzeciego trawlera-przetwórni typu B—15 przeznaczonego dla polskiego armatora — Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Dalmor". Pierwsza tego typu jednostka m/t „DALMOR", pod dowództwem kpt. Dzwonkowskiego, jest już na wyjściu na łowiska grenlandzkie, drugi trawler-przetwórnia m/t „KASTOR" znajduje się w basenie wyposażeniowym, a kadłub trzeciego spłynął właśnie na wodę. Matka chrzestna trzeciej polskiej pływającej przetwórni, dr Fiwa Chowicz, żona I mechanika z m/t „KASTOR", nadała jednostce nazwę „URAN".

Nowy lek przeciwko niekrzepliwości krwi

PO ŻMUDNYCH i długotrwałych prośbach laboratoryjnych zespół lekarzy wrocławskiej stacji krwiodawstwa opracował metodę otrzymywania fibrynogenu — preparatu z krwi zawierającego najważniejsze składniki powodujące jej krzepliwość. Lek ten — sprowadzany dotychczas z zagranicy — ma ogromne znaczenie w zapobieganiu silnym krwotokom. (PAP)

Sufity i ściany oświetlają, grzeją lub chłodzą

FIRMA „Westinghous" (USA) rozpoczęła produkcję płyt ściennych i sufitowych, pełniących potrójną funkcję — mianowicie, oświetlają pomieszczenie, zimą ogrzewają, a latem chłodzą.

Rezultaty takie osiągnięto dzięki zastosowaniu elementów termoelektrycznych i elektroluminescencyjnych wmontowanych do płyt i podłączonych do sieci elektrycznej. (Ex)

TEATRY

POLSKI — „Niezwykła przygoda" g. 16 — „Prawo męża" — „Niebo i piekło" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Kram z piosenkami" g. 19.30
OPERETKA — „Król włóczęgów" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Walet pikowy" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16.
COLOSSEUM — nieczynne
POLONIA — „Pechowiec" g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 — argent. — od l. 14.
OGRODOWE — (Bałtyk) — „Francis-muł który mówi" g. 18.30 — USA — od l. 12.
DELFIN — „Wesoła orkiestra" g. 10.30, 12.30, 14.30 — ang. — od l. 10. „Orzech" g. 16.40, 18.50, 21 — jug.-NRF — od l. 18.
PIONIER — „Przygody Pinokio" g. 9. „Pięciu z wyspy skarbów" g. 10, 12.20, 14.40 — ang. — od l. 9. „Przez pustynię Azji" g. 17 — radz. — od l. 7. „Ewa chce spać" g. 18.30, 20.30 — od l. 18.
PROMIEŃ ZBM—„Nieoszacowany kamerdyner" g. 16, 18.15, 20.30 — ang. — od l. 12.
MUZA (Pomorzany) — „Nocą kiedy przychodzi diabeł" g. 18, 20 — NRF — od l. 16.
FALA — „Rozkaz zabić" g. 18, 20 — ang. — od l. 18.
PAŁAC MŁODZIEŻY — „O jedno życzenie za wiele" g. 17 — ang. — od l. 12.
MARS — „Niebezpieczna przesyłka" g. 16.30, 18.45, 21 — franc. — od lat 16
ECHO (Krzekowo) — „Odette S-23 — g. 18, 20 — ang. — od l. 14.
SOSENKA (Tanowo) — „Rozwód" g. 19 — ang. — od l. 12
MEWA — (Żelechowo) — „Śniegi Kilimandżaro" — g. 18.30 — USA — od l. 16.
ŚWIT (Skolwin) — nieczynne.
PRZYSTAŃ (Dąbie) — „Atomowa kaczka" g. 17, 19 — ang. — od lat 12
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Louis Armstrong" g. 18, 20 — USA — od l. 12.
HUTNIK (Stołczyn) — „Powrót" g. 18, 20 — polski — od l. 16.
BAJKA (Police) — „Mężczyzna w spodenkach" g. 18 — 20 wł.-hiszp. — od l. 12
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Oni ocalili Londyn" g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 14
ŻEGLARZ (Golęcino) — nieczynne
1 MAJ (Żydowce) — „Okno na podwórze" g. 17, 19 — USA — od lat 18
MARZENIE (Wielgowo) — „Premiera odwołana" g. 18, 20 — NRD — od l. 14
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Wojska Polskiego 36 — Indie przedgangesowe — g. 10—21.

KLUBY

13 MUZ — odczyt red. G. Jaszuńskiego pt. „Sytuacja międzynarodowa i ONZ" g. 19.
TPPR — film „Dwa oblicza Nataszy" g. 18, 20 — radz. Spotkanie red. tygodnika „Przyjaźń" z aktywem TPPR i organizacji masowych g. 20.
SPÓŁDZIELCÓW — Odczyt prof. Rutkowskiego pt. „Ekspansja finansowa USA" g. 18.
NOT — zebranie Woj. Kom. Gospodarki Energetycznej — g. 11, kawiarnia-bar g. 11—22.
GARNIZONOWY — prelekcja mgr G. Jordana pt. „O niektórych problemach wychowawczych na podstawie powieści N. Rolleczek" g. 20.

WYSTAWY

MPZ — Staromłyńska 27 — Malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, stroje książąt pomorskich — godz. 13—19.
MPZ — Wały Chrobrego 3 — Wystawa morska, archeologia, przyroda — godz. 13—19.
ZAMEK — „Nasze oszczędności w PKO". Wystawa grafiki Vincenta Hložnika — g. 11—18.
CBWA — Staromłyńska 27 — wystawa szkiców i studiów malarskich Janiny Matysik g. 10—18.
13 MUZ — pl. Żołnierza 1 — wystawa malarstwa i rysunku Henryka Naruszewicza — g. 11

SZPITALE

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 g. 19 — 7 rano.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 43 — g. 19—24

APTEKI

Nr 7 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-35
Nr 34 — St. Dubois 2 — tel. 82-41.

STACJE BENZYNOWE

Nr 656 — Kopernika — czynna cała dobę.
Nr 537 — Mickiewicza — czynna od godz. 6 — 22.

TELEWIZJA (program berliński)

CZWARTEK

10.00 Kronika i aktualności powtórzenie, 10.20 Melodie przyjaźni, 11.20 Film krótkometrażowy o kraju nad Nilem, 12.00—13.30 test i muzyka, 13.30 Film kryminalny „Tajne akta Solvay", 15.10 — 17.00 test i muzyka, 17.15 Audycja dla młodzieży o Maroku, 18.00 Krótkie notatki, 18.15 Sztafeta, 18.45 Tysiąc Tele-typów, 18.55 Wieczorne pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19.00 Ze świata komunikacji, 19.30 Kronika i aktualności oraz przegląd wydarzeń i prognoza pogody, 20.00 „Trzy razy dzwonić" — komedia teatralna, 21.30 Nieporozumienia Bismarka, 21.45 „Kalejdoskop" — audycja dla młodzieży, 22.15 Ostatnie wydanie kroniki.

PIĄTEK

10.00 Kronika i aktualności, powtórzenie, 10.20 Aud. telewizyjna H. Sabowskiego — „Piela w Langenmoor", 12.30 — —13.30 test i muzyka, 13.30 Film pt. „Miliony Iwetki", 15.05 — 15.45 test i muzyka, 16.00 Audycja dla dzieci od lat 12, 16.30—18.30 test i muzyka, 18.45 „Tysiąc tele-typów", 18.55 Wieczorne pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19.00 I cz. aud. — Spojrzenie w przyszłość, 19.30 Kronika i aktualności, przegląd wydarzeń i prognoza pogody, 20.00 Opowieść filmowa pt. „Początek życia", 21.30 Audycja z okazji dnia szkolenia partyjnego, 22.30 Ostatnie wydanie kroniki, 22.40 Program audycji na dni następne.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 23.50
SERWIS RYBACKI: 20.45
SZCZECIN: 16.44 — Pogadanka historyczna, 16.20 — Miasteczko mojego inżyniera, 16.40 — Waszym zdaniem... — aud. mus. K. Topczewski, 17.00 — Audycja młodzieżowa, 17.20 — 10 minut o Filharmonii Bałtyckiej, 17.30 — Muzyka rozrywkowa, 18.00 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 19.15 — W kawiarni 13 Muz, 20.15 — Muzyka rozrywkowa.
WARSZAWA: 15.30 — Audycja dla dzieci starszych — „Piotruś i pani profesor", 18.25 — Muzyka i aktualności, 18.50 — Audycja aktualna, 19.05 — Uniwersytet Radiowy, 20.25 — Pełnym głosem o sprawach młodzieży, 21.00 — Z kraju i ze świata, 21.27 — Kronika sportowa, 21.40 — W rytmie tanecznym, 22.10 — Małpolud przychodzi po swoją czaszkę, 22.53 — Gra kwintet Jerzego Milana, 23.10 — Wieczorna aud. kameralna, 23.35 — Melodie taneczne.

KINA TERENOWE

DAR (Stargard) — „Krzyżacy" — pol.
CAPITOL (Gryfice) — „Madame de..." — fr.-wł.
VINETA (Warszów) — „Dziewczyna z domu poprawczego" — NRD.
INA (Stargard) — „Irena do domu" — pol.
SŁOŃCE (Myślibórz) — „Wieczór kuglarzy" — szwedzki.
PRZEDWIOŚNIE (Dębno) — „Ostatnia sprawa Trenta" — ang.
ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Takich dwóch, jak nas trzech" — fr.
WISŁA (Goleniów) — „Atomowa kaczka" — ang.
MORSKIE OKO (Trzebiatów) — „Tajemnice alkowy" — fr.-wł.
ORZEŁ (Nowogard) — „Dzieje miłości" — fr.
REGA (Łobez) — „Montparnasse 1919" — fr.-wł.
FREGATA (Kamień) — „Huzary" — fr.
RYBAK (Świnoujście) — „Wszystko o Ewie" — USA.
SŁOWIANIN (Międzyzdroje) — „Szalona noc" — meks.
POMORZANIN (Warszów) — „W samo południe" — USA
GRYF (Gryfino) — „Ostatnia miłość" — fr.
ZNICZ (Choszczno) — „Krok we mgle" — ang.-amer.

są już tradycją

W zakładach dnia 23. X. br.

2 x po zł 508.746 — w Warszawie i Szczecinie
3 x po zł 339.164 — w Gdańsku i Katowicach

3377-K

Zawiadomienie

BIURO ZBYTU DREWNA W SZCZECINIE

zawiadamia

P. T. Odbiorców materiałów drzewnych, że w związku z roczną inwentaryzacją, Skład Handlowy BZD w Szczecinie ul. 1-go Maja 6/9 będzie nieczynny w dniach od 2 do 5 listopada 1960 r.

3366-K

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ — ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W NOWYM WARPNIE pow. Szczecin

oferuje do sprzedaży

50 tys. szt. cegły całej rozbiórkowej, 16 tys. szt. cegły ułamkowej i 21 tys. szt. dachówki karpiówki.

Cena za 1000 sztuk cegły rozbiórkowej wynosi 663 zł.
Za 1000 szt. cegły ułamkowej — 110 zł.
Za 1000 szt. dachówki karpiówki (zduńskiej) 576 zł.
Zamówienia z podpisem dyrektora i gł. księgowego należy przesyłać na adres Zakładu. 3367-K

Pracownicy Poszukiwani

KIEROWNIKA MAGAZYNU z wykształceniem średnim, znajomością branży hutniczej i elektrotechnicznej, praktyką — zatrudni natychmiast Dyrekcja Przedsiębiorstwa Obrotu Surowcami Wtórnymi w Szczecinie, ul. Odrowąża 1, IV p., pokój 167. Zgłoszenia osobiste. Warunki do omówienia na miejscu. 3365-K

KASJERKI do sklepów mięsnych zatrudni od zaraz Miejski Handel Mięsem w Szczecinie. Wymagane minimum 7 kl. Szkoły Ogólnokształcącej lub zawodowej oraz praktyka w zawodzie kasjerki. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Miejskiego Handlu Mięsem w Szczecinie, ul. Świerczewskiego 29, III p., pokój 6. 3374-K

KIEROWNIKÓW sklepów i ajentów branży spożywczej, 1 kierownika 3-osobowego sklepu obuwniczego, 1 kierownika 4-osobowego sklepu przem. wielobranżowego w Policach oraz 1 malarza i 1 zduna zatrudni PSS „Robotnik" w Szczecinie, Al. Jedności Narodowej 37, pokój 23, tel. 44-71. 3373-K

6 MASARZY mistrzów lub czeladników zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Goleniowie. Zgłoszenia należy kierować pod adresem PSS Goleniów ul. Jedności Narodowej 6, tel. 116. 3372-K

KUCHMISTRZA względnie kucharza, zatrudni od zaraz Hotel „Orbis-Continental", Wymagana praktyka i świadectwo kucharza. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. Hotelu „Orbis—Continental" w Szczecinie, Al. 3-go Maja 1, Warunki do omówienia na miejscu. 3371-K

10 KIEROWCÓW autobusowych z I kat. prawa jazdy, 10 kierowców towarowych z II kat. prawa jazdy, 5 pomocników kierowców z III kat. prawa jazdy, 1 frezera, 1 elektryka samochodowego, 4 monterów samochodowych, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Szczecinie ul. Korzeniowskiego 2 p. 4. 3376-K

NAUCZYCIELA języka niemieckiego i angielskiego w formie zastępstwa na okres 3 miesięcy (tygodniowo 20 godzin) zatrudni od 1.XI.60 r. Liceum Ogólnokształcące w Choszcznie. 9477-G

KSIĘGOWĄ (WEGO) do księgowości materiałowej zatrudni natychmiast Sp-nia „Certa" w Szczecinie. Wymagane wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Szczecin, Wały Chrobrego 1 p. 111. 3357-K

KIEROWCÓW samochodowych, 1 elektryka samochodowego, 3 monterów samochodowych, 1 montera do ciągników „Ursus" 1 blacharza ze znajomością naprawy chłodnic samochodowych — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Szczecinie, ul. 5-go Lipca 13/14. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. 3375-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ART. UŻYTKU KULTURALNEGO W SZCZECINIE

ul. Chmielewskiego 20

zawiadamia

P.T. klientów, że magazyn papierniczy przy ul. Chmielewskiego 20 będzie nieczynny w dniach od 28. X. 60 r. do 5. XI. 60 r. z powodu przeprowadzania remanentu.

3368-K

REKTORAT WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ W SZCZECINIE

ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w budynku przy ul. Janosika 8 w Szczecinie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 listopada 1960 r. o godz. 13.00 w siedzibie Rektoratu. Podkładki kosztorysowe do otrzymania w Dziale Inwestycji WSR Szczecin ul. Janosika 8, I piętro pokój nr 14.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

3369-K

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" w Szczecinie ul. Gen. Świerczewskiego 29 ogłasza II-gi przetarg na sprzedaż samochodu ciężarowego „Chevrolet — Canada" 0,75 t. silnik nr 2099362, cena wywoławcza 28.800 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1960 r. o godz. 8.00 w Szczecinie przy ul. Górnośląskiej 12/13 na terenie Składu Dystrybucyjnego CPN nr 1, gdzie również można oglądać pojazd w dwóch dniach poprzedzających przetarg. Biorący udział w przetargu winni złożyć w Kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — najpóźniej w przeddzień przetargu.

DYREKCJA
3370-K

Ogłoszenia Drobne

NAUKA

STOWARZYSZENIE Stenografów i Maszynistek Oddział w Szczecinie przyjmuje dodatkowe zapisy na kurs maszynopisania. Informacji udziela Sekretariat Technikum Ekonomicznego Szczecin, Al. Niepodległości 40 od godz. 15-tej. tel. 372-40. 3358-K

PRACA

POTRZEBNA gospodyni domowa. Referencje konieczne. ul. Armii Czerwonej 34/2 godz. 16 — 19. 9480-G

POTRZEBNA gosposia do małej rodziny. Referencje konieczne. Mickiewicza 119 — 6 godz. 16—19. 9479-G

POTRZEBNA samodzielna gosposia do dwojga osób. Referencje konieczne. Grzegorza z Sanoka 22. 9478-G

POMOC domowa na stałe potrzebna Jagiellońska 24 m 22, od godz. 16. 9502-G

RÓŻNE

KOMPLETNIE urządzony obiekt do hodowli drobiu na dwa tys. sztuk sprzedam — wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1308. 9495-G

STROJE ślubne poleca wypożyczalnia sukien Al. Wojska Polskiego 46/12. 9481-G

KUPNO

DOMEK jednorodzinny w Szczecinie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1303. 9489-G

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią w Goleniowie zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość Goleniów Sportowa 23/2. 9501-G

PRZYJMĘ panów na pokój umeblowany — opłata z góry. Waryńskiego 27. 9500-G

SAMOTNY dziennikarz poszukuje na krótki okres czasu pokoju możliwie z telefonem. Oferty pisemne lub telefoniczne z podaniem adresu proszę kierować na adres: Hotel Orbis — Continental. 9503-G

POSZUKUJĘ mieszkania zwrócę koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1307. 9484-G

4 POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka — dzielnica willowa wynajmę za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 1306. 9482-G

SPRZEDAŻ

2 ŁÓŻKA, szafki nocne, materac i leżankę tanio sprzedam, tel. 49-80. 9490-G

MASZYNĘ MĘSKĄ „Pfaff" w dobrym stanie sprzedam. Dworcowa 1 m 2. 9489-G

SZAFĘ trzydrzwiową, amerykankę dwuosobową sprzedam. Kordeckiego 9/9 godz. 16-ta. 9496-G

SAMOCHÓD „Octawię" z radiem stan idealny przebieg 9 tysięcy km. sprzedam. Telefon 35-371 9497-G

WTRYSKARKĘ formy sprzedam, godz. 17 — 19, ul. Sosnowa 19. 9498-G

ROWER z motorkiem przyczepnym sprzedam tanio 800 zł. Wiadomość telefon 41-79. 9488-G

GARAŻ motocyklowy sprzedam lub wydzierżawię. Wojska Polskiego 16/8. 9491-G

SZCZENIAKI — owczarki podhalańskie czteromiesięczne sprzedam. Wrońskiego 2b. 9487-G

MOTOCYKL WSK — 125 dotarty sprzedam. Aleja Wojska Polskiego 40/12 tel. 33-855. 9486-G

ROWER, biurko i różne meble sprzedam. Wawrzyniaka 3/2 od 16-tej. 9485-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Technikum Gospodarcze na nazwisko Amelia Andrzejczak. 9499-G

DNIA 25. X. 1960 r. w parku Kasprowicza skradziono teczkę skórzaną brązową. Proszę o zwrot dokumentów zdjęć pamiątkowych, oraz kluczy za wysokim wynagrodzeniem. Halina Wysokińska ul. Żupańskiego 5a m. 4. 9494-G

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Telesfor Sliwkowski. 9493-G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia ZSZ w Białymstoku na nazwisko Lucjan Kurkowski. 9492-G

W DNIU 22. X. 1960 r. zostawiłem w taksówce aktówkę. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Palenica Franciszek Nowogard. 9505-G

SPORT • sport • SPORT • sport

Czy „administracyjne" powiększenie ekstraklasy?

Jeszcze szanse dla Pogoni i Gwardii

CO ROKU, CZĘSTO JESZCZE przed ostatecznym rozstrzygnięciem spadku i awansu w piłkarskiej lidze, w wielu pismach i podczas dyskusji wśród działaczy piłkarskich lansuje się pewne teorie „uzupełniające" przepisy i regulaminy.

W TYM sezonie w wielu pismach wysunięto projekty szybszego niż projektowane powiększenia ekstraklasy. Jak wiadomo, w przyszłym roku II liga ma grać w jednej połączonej grupie wynoszącej aż 18 zespołów. Tak więc drużyny II-ligowe będą musiały w tym sezonie rozegrać po 34 spotkania.

KTO BĘDZIE PŁACIŁ?

ABY SIĘ zmieścić w kalendarzu każdy z zespołów będzie musiał rozegrać po 14 spotkań w środku tygodnia, w środę. Jeżeli przyjmiemy, że np. Pogoni czy Arkonii wypadnie w niedzielę grać np. ze Stalą Rzeszów (około 850 km), w niedzielę u siebie w Szczecinie, w następnym tygodniu zaś w Gliwicach — można sobie wyobrazić jaki z tego wyniknie piramidalny galimatias i jakie pociągnie za sobą koszty finansowe.

TO NIE URATUJE, ALE MOŻE POMÓC

POWIĘKSZENIE I ligi zmniejszyłoby o dwa zespoły II ligę, co było projektowane na następne lata. Nie uratuje to natychmiast sytuacji, ale uratowałoby przynajmniej dwa kluby od katastrofy finansowej.

Powiększenie ekstraklasy do 16 zespołów spowodowałoby większą ilość spotkań i bardziej wyrównany poziom w dolnej połówce tabeli.

ZOSTAWIĆ SPADKOWICZÓW?

KILKU AUTORÓW proponuje powiększenie przez pozostawienie drużyn zdegradowanych przy awansowaniu czterech zespołów, które zajęły pierwsze dwa miejsca w obydwu grupach II ligi.

Wprawdzie utrzymanie w ekstraklasie zdegradowanych drużyn sprzeciwia się przyjętym zasadom, ale projekt nie jest niedorzeczny. Przecież drużyny, które spadły z I ligi, a szczególnie warszawska Gwardia — ale tylko nie ustępują poziomem nowo awansowanym, ale chyba je przewyższają umiejętnościami piłkarskimi.

TO NIE OBNIŻY POZIOMU

NA PEWNO i Gwardia i nawet Pogoń przy swej normalnej grze reprezentują wyższy poziom niż Lech, Zawisza, Stal Mielec czy Cracovia. A więc ewentualne administracyjne powiększenie ligi nie obniżyłoby jej poziomu.

Sprawę tę porusza m. in. publicysta „Przeglądu Sportowego" Jerzy Zmarzlik, który pisze m. in.:

„Jestem przeciwnikiem sztucznych metod i niezasłużonych premii, ale takie rozwiązanie (powiększenie ekstraklasy do 16 drużyn — przyp. red.) nie będzie ani sztuczne, ani też nikomu nie da się niezasłużonej premii. W ten sam mniej więcej sposób postąpił Polski Związek Bokserski uznając, że dotychczasowy skład lig jest nieżyciowy.

...Ta reforma nie kosztowałaby nic: pozwoliłaby natomiast na zmianę atmosfery w naszej piłce nożnej, rozluźniłaby poważnie napiętą atmosferę, stworzyłaby możliwości intensywnego szkolenia rezerw.

...Oczywiście, że taka powiększona ekstraklasa wpłynęłaby także na zmianę planów szkolenia centralnego. Ale to byłyby pozytywne skutki reformy ekstraklasy. Warto się więc zastanowić, warto podyskutować".

Szalberg prowadzi w wyścigu kolarskim Kuriera i Ogniwa

NA WCZORAJSZY wyścig kolarski dla niezrzeszonych, zorganizowany przez redakcję „Kuriera" oraz Ogniwo i ZMS, zjeżdżali chłopcy w strugach ulewnego deszczu. Zabrakło tyl ko kilku. Groś uczestników stawiło się, spragnionych emocji II etapu. Wprawdzie przedstawiciel „Kuriera" doradzał uczestnikom komisji sędziowskiej przełożenie tego etapu w trosce o zdrowie zawodników, jednak większość kolarzy pragnęła zakosztować trudów z jakimi przecież w kolarstwie nieraz trzeba się borykać. Tak więc wyścig został rozegrany choć na skróconej trasie — do Tanowa i z powrotem. Mimo złych warunków (deszcz i mokro, śliska szosa), tempo wyścigu było doskonałe i wynosiło 37—38 km na godzinę.

Pierwszy linię mety przejechał SZALBERG w czasie 32,15 min., wyprzedzając o 20 sek. ZIĘTARSKIEGO i SIERAŃSKIEGO. Czwartym był KOSZEWSKI — 33,20 min., 5) KRAJNIAK — 33,30 min., 6) GRADZIŃSKI — 33,45 min. W tym samym czasie sklasyfikowano jeszcze Gębkę, MAZANA, Gawrona i Zdanowskiego.

Pierwsza piątka w tej samej kolejności zajmuje pięć pierwszych miejsc w klasyfikacji po II etapach. I tak Szalberg z czasem 1.24,29 godz., Ziętarski — 1.24,49, Sierański — 1.24,58, Koszewski i Krajniak mają jednakowy czas — 1.25,44 godz.

W wyścigu tym czołówka zawodników wykazuje dobre przygotowanie, szczególnie Szalberg, dysponujący doskonałymi warunkami fizycznymi ma szanse zostania rasowym kolarzem.

Mamy nadzieję, że podobnie starannie, jak do wczorajszego etapu, przygotują się zawodnicy i do ostatniego, ulicznego. Zostanie on rozegrany w sobotę, 29 bm. o godz. 14.00. Start i meta przy pl. Hetzkim. Oby tylko dopisała pogoda.

Przypominamy jeszcze, że wyścig rozgrywany jest o nagrodę Komitetu Wojewódzkiego ZMS, którego przedstawiciele troskliwie opiekują się uczestnikami tej imprezy. (k)

STAL - LEGIA 0:1 w zaległym meczu I ligi

W PRZEŁOŻONYM z dnia 9. X. meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi sosnowiecka STAL uległa na własnym boisku warszawskiej LEGII 0:1 (0:0). Zwycięska bramka padła ze strzału samobójczego. Poziom spotkania przeciętny poza pierwszym okresem, gdzie zespół warszawski zagrał na swym normalnym poziomie. Po tym meczu Legia wyprzedziła w tabeli Górnika Zabrze, plasując się na trzeciej pozycji. Oto fragment tabeli z kandydatami na mistrzowski tron:

1. Ruch	21	28	39:28
2. Odra	21	27	43:25
3. Legia	21	27	36:25
4. Górnik	21	26	49:31

(c)

LIGA HALOWA WYSTARTOWAŁA

PIERWSZE spotkania w 7-osobowej piłce ręcznej mężczyzn w Wojewódzkiej Lidze Halowej przyniosły następujące wyniki:

Ogniwo rozgromiło zespół Odzieżowca 30:12. Wiarus pokonał AZS 18:22. a Mieszko zwyciężył Chrobrego 22:17.

Dziś, tj. w czwartek o godz. 16.00 walczyć będzie Kusy z Odzieżowcem, o g. 17.00 Chrobry z AZS-em i o g. 18 Ogniwo z Wiarusem.

Po pierwszych spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

1. Ogniwo	1	2	30:12
2. Mieszko	1	2	22:17
3. AZS	1	2	22:18
4. Wiarus	1	0	18:22
5. Chrobry	1	0	17:22
6. Odzieżowiec	1	0	12:30
7. Kusy	—	—	—

„Włókniarz" Rochowiecki mistrzem Polski

DALI ZNAĆ o sobie wynikami młodzi szczecińscy szermierze. Podczas rozgrywanych ostatnio w Łodzi mistrzostw Polski we florecie i szabli młodzików wychowankowie trenera Trzebuchowskiego odnieśli ogromny sukces. Mistrzem Polski w szabli został ROCHOWIECKI. Ten sam zawodnik zajął drugie miejsce we florecie — zdobywając tytuł wicemistrza Polski.

TRZECIE miejsce w tej konkurencji zajął drugi zawodnik szczecińskiego Włókniarza — BOCHNIAK.

Tak więc dwóch szczeciniaków zdobyło trzy medale z sześciu wręczanych w tych mistrzostwach.

Bardzo dobrze wypadli również zawodnicy szczecińscy w rozgrywanym uprzednio turnieju klasyfikacyjnym grupy B. We florecie wygrał WILCHELM, zaś trzej jego koledzy klubowi JAROSZEWICZ, KAZMIERSKI i PIĄTKOWSKI zakwalifikowali się do turnieju klasyfikacyjnego grupy A, który odbędzie się w listopadzie. W turnieju tym wezmą również udział dwie szczecińskie zawodniczki: TRZEBUCHOWSKA i KOSTRZEWA.

Pod koniec listopada odbędą się mistrzostwa Polski seniorów, do których szczecińscy włókniarze przygotowują się wyjątkowo pilnie. Mistrzostwa te odbędą się prawdopodobnie w Warszawie.

Szkoda, bo dla każdego miasta wojewódzkiego impreza tego rodzaju byłaby wydarzeniem sezonu, a w przesyconej imprezami stolicy będzie ją oglądać kilkudziesięciu najgorliwszych sympatyków. Ale nasze związki nadal chodzą tylko wygodnymi ścieżkami. (r)

Między nami mężczyznami

POWODZENIE jakim cieszą się ćwiczenia kulturystyczne dla młodzieży zachęciło nas do zorganizowania wspólnie z ogniskiem TKKF—Orkan grupy dla panów „po trzydziestce". Ćwiczenia tej grupy prowadzić będzie mgr FOKTMAN w czwartki w godzinach od 19.30 i w poniedziałki od godz. 21 w sali gimnastycznej TWF przy ul. Narutowicza.

Uprzednio jednak trzeba zgłosić swój udział w sekretariacie Orkanu ul. Tkacka 52.

„Białe Błyskawice" zgłoszone do Kuriera i OZKosz.

WE WCZORAJSZYM numerze podaliśmy nazwiska zawodników pierwszych zespołów zgłoszonych do turnieju organizowanego przez red. sportową „Kuriera" i OZKosz. Dziś otrzymaliśmy potwierdzenie udziału w listopadowym turnieju uczniów szkół ogólnokształcących nr 4 i 5 z Gumieniec. Zespół, który przyjął nazwę „Białe Błyskawice" występować będzie w następującym składzie: Augustowski (kapitan), Wolak, Kiriakow, Kichajow, Snagalski, Chwalek, Kozar, Szorsztajn i Buks.

Przypominamy, że dalsze zgłoszenia przyjmowane są codziennie w red. sport. „Kuriera" plac Hołdu Pruskiego 8 III p., tel. 27-77.

Pokrótce

W NAJBLIŻSZĄ sobotę i niedzielę startują do sezonu również nasi hokeiści. Jako pierwsi rozpoczynają rozgrywki ligowe drużyny grupy północnej.

• • •

GKKFIT powziął decyzję, że na tournee do Chin Ludowych wyjedzie zespół sosnowieckiej Stali, a nie drużyna Polonii Bytom, którą na ten wyjazd typował Zarząd PZPN.

• • •

W NIEDZIELĘ rozegrany zostanie w stolicy Białoruskiej SRR w Mińsku, doroczny międzynarodowy mecz ciężarowców Białoruskiej SRR i Polski.

Przed Świętem Zmarłych

Zarząd Zieleni Miejskiej przygotował 8 tys. chryzantem

PRACE porządkowe na cmentarzach są w toku. Przy grobach żołnierzy polskich i radzieckich strzyże się żywopłoty i trawniki — przygotowuje miejsca na chryzantemy. Uporządkowany będzie również rejon Pomnika Wdzięczności, wokół którego będzie także mnóstwo kwiatów.

Zarząd Zieleni Miejskiej przygotował na Święto Zmarłych 8 tys. szt. chryzantem w cenie do 20 zł. za sztukę (w ubiegłym roku były po 30 zł.). Nie jest to dużo, bo na Cmentarzu Centralnym mamy już ponad 30 tys. mogił. Uzupełnieniem niedoboru będzie tzw. zielony materiał. Wiązanek świerkowych, sosnowych i innych będzie mnóstwo. W ich cenę zostanie wliczona tylko robocizna i koszt transportu.

Od piątku rozpocznie się sprzedaż chryzantem. Zarząd Zieleni Miejskiej organizuje przed Cmentarzem Centralnym trzy własne stoiska. Poza tym na rynku przy ul. Mickiewicza i w dniu 1 listopada przy cmentarzu na Golęcinie. Świeczek nagrobkowych będzie pod dostatkiem. „Arged" zapewnił m. in. dostawy 5 ton świec stołowych oraz tysiące nagrobkowych i zniczy w oprawkach blaszanych i kamiennych. (b)

WANDALE grasują na „Centralnym"

CO ROKU w Szczecinie w dniach Zaduszek pleni się wandalizm i pełna bezkarność przekupniów sprzedających wieńce na Cmentarzu Centralnym. Co roku najpiękniejsze i najrzadsze drzewa szpilkowe, bukszpany i inne zimo-zielone krzewy padają ofiarą zachłannych kombinatorów.

Za wieńce i krzyże uwite z wyłamanych na cmentarzu gałęzi mieszkańcy Szczecina płacą od 60 do 150 zł. Czas aby przejść na produkcję wieńców wzorem innych krajów europejskich z mas plastycznych czy papieru. Czas by zakłady ogrodnicze produkowały specjalne rośliny na wieńce jak różne rodzaje nieśmiertelników, ostów, itp.

Miejski Oddział Ligi Ochrony Przyrody zaapelował do Wydziału Handlu MRN, Milicji i PIH-u by **zajęły zdecydowane stanowisko w tej sprawie i położyły kres niszczeniu pięknego i cennego drzewostanu Cmentarza Centralnego.** Mieszkańców zaś miasta LOP prosi o zdobienie grobów kwiatami doniczkowymi, lampkami i chorągiewkami a nie nabywanie wieńców i krzyży wykonanych ze skradzionych na cmentarzu gałęzi. (wit)

MARCHEW znów z Warszawy?

W WOJEWÓDZTWIE szczecińskim jest w tym roku wyjątkowy urodzaj marchwi. Dlatego też **ze zdumieniem przyjęliśmy informację, że „Warzywa i Owoce" sprowadzają marchew na tzw. rezerwy zimowe spoza województwa**, prawdopodobnie z Warszawy.

Kierownik Wydziału Handlu WRN p. Staśkiewicz poinformował nas, **że wszczęto w tej sprawie dochodzenie służbowe.** P.P. „Warzywa-Owoce" zasłaniają się wydaną im podobno przez WSR ekspertyzą stwierdzającą zanieczyszczenie szczecińskiej marchwi pasożytem uniemożliwiającym zimowe przechowalnictwo. **O ile jest to działanie na niekorzyść szczecińskich producentów**, w stosunku do P.P. „Warzywa-Owoce" zostaną wyciągnięte konsekwencje. (wit)

CZYJ ROWER?

ZNALEZIONY w rejonie stadionu „Kolejarza" męski rower marki „Sport" (koloru niebieskiego) jest do odbioru w Komendzie Dzielnicowej MO Pogodno przy ul. Mickiewicza. W tejże Komendzie oczekuje także na właściciela teczka ceratowa (z butelką mleka i brzytwą) znaleziona we wtorek 25 bm. w parku przy ul. Krasińskiego. (b)

W przyrodzie nic nie ginie...

2 miliony zysku z... odpadów

1 PAŹDZIERNIKA zakończył się kapitalny remont Szczecińskiego Zakładu Utylizacyjnego w Wąwolnicy k. Szczecina. W zakładzie produkuje się mączki pastewne, mięsnokostne, rybne i krwiste, a także tłuszcze techniczne — utylizacyjne i kanałowe. Uboczna produkcja to rogowizna i włosie. Zakład może wyprodukować w ciągu 24 godzin 3,5 tony mączek i od 500 do 700 kg tłuszczów.

Surowiec przywożony jest do Wąwolnicy z Rzeźni Miejskiej, Zakładów Rybnych, przetwórni mięsnych. Są to odpady mięsne, rybne i padlina.

Według informacji kierownika Zakładu Utylizacyjnego p. Piotra LICAKA, mączki pastewne, które używane są jako domieszka do paszy dla bydła, trzody chlewnej i drobiu), sprzedawane są Szczecińskiej Wytwórni Pasz. Skóry odsyła się na przerób. Rogowiznę — wywozi do Oświęcimia, gdzie jest przetwarzana na klej.

Zakład Utylizacyjny przysparza Państwu korzyści. W 1959 r. czysty zysk z przedsiębiorstwa wynosił 2 mln zł. (rg)

3 miesiące remont apteki

REMONT apteki przy pl. Grunwaldzkim rozpoczął się w połowie sierpnia i miał być zakończony 30 września. Termin minął i apteka nadal zamknięta. Na zapytania Czytelników przeprowadziliśmy rozmowę, ze Szczecińskim Zarządem Aptek, który wyjaśnił że apteka ma być otwarta w połowie listopada br. Wykonawcą robót jest SPBM nr 1. (b)

SYGNAŁY czytelników

MIESZKAŃCY STOŁCZYNA PROSZĄ

KIEDYŚ koło Huty „Szczecin" był przystanek autobusowy i wszyscy byli ogromnie zadowoleni, ale nie wiadomo dlaczego przesunięto go aż za dyrekcję „Huty". Jeżeli nie można przystanku cofnąć do poprzedniego miejsca to może chociaż na tym nowym postawi się daszek ochronny, by ludzie mieli gdzie się schronić przed deszczem. Drugą nie mniej ważną sprawą dla mieszkańców Stołczyna to zapowiedziany od dawna rynek przy ul. Zamkniętej. Tyle o tym pisała prasa, obiecywano, że już wkrótce targowisko będzie — i nic. Więc chcielibyśmy tylko o tym przypomnieć...

MIESZKAŃCY STOŁCZYNA

„ESTETYCZNE" BAJORKO

SĄ w Goleniowie ulice, które zasługują na pochwałę z racji swej czystości, ale są też i inne. Np. ul. 1-maja. Po obu stronach jezdni od kilku lat płynie gnojówka. W zimie pół biedy, zamarznie i dzieci mają uciechę. Natomiast w lecie mieszkańcy z tej ulicy mają prawdziwe wiejskie „obornikowe" powietrze, nie muszą wyjeżdżać na wczasy na wieś. W marcu br. ulicę tę odwiedziła komisja sanitarna, która zarządziła rozbiórkę szop uznanych za mało estetyczne. Tylko gnojówką nie zainteresowano się uważając prawdopodobnie, że „tak musi być".

JERZY P.

Pokrótce

POZOSTAWIONY bez opieki motocykl jest do odebrania: Szczecin, ul. Kozierowskiego 13/3, tel. 73-81 (po godz. 17).

• • •

ŻÓŁTE, skórkowe rękawiczki znaleziono na ul. M. Buczka do odebrania w „Kurierze" pl. Hołdu Pruskiego 8, III p. pok. 45.

• • •

KLUB „13 Muz" wraz z Dyskusyjnym Klubem Filmowym, organizuje w piątek, 28. X. br. o godz. 18 przegląd filmów krótkometrażowych prod. amerykańskiej (USA). Będą to filmy dokumentalne i eksperymentalne, kolorowe, w wersji polskiej.

• • •

RODIOKLUB Miejski Ligi Przyjaciół Żołnierza w Szczecinie, organizuje kursy radiomechaniczne i radiotelegraficzne. Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat Radioklubu — Szczecin, ul. św. Wojciecha 12, tel. 41-31. Rozpoczęcie kursu 8 listopada br.

• • •

ZWIĄZEK Inwalidów zwraca się z prośbą do wszystkich swoich członków, którym stan zdrowia na to pozwala, o pomoc przy rozładunku ziemniaków. Zgłoszenia w lokalu Związku.

• • •

ZARZĄD Wojewódzki Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli wraz z Klubem Garnizonowym WP organizuje 28 bm. o godz. 20 w Klubie Garnizonowym przy ul. Wawrzyniaka odczyt lektora OGRODOWCZYKA pt. „Rola kościoła w współczesnych stosunkach międzynarodowych".

Reflektorem

KONTRASTY

KAŻDY szanujący się zakład produkcyjny ma łaźnię dla pracowników, by po pracy mogli się umyć i nie straszyli przechodniów na ulicy. Elektrownia też ma, ale w łaźni nie zawsze jest ciepła woda, za to zawsze jest świeże powietrze. Zapewnia je specjalny wentylator, który ktoś dowcipnie uruchamia właśnie wtedy, gdy czynne są prysznice. Można więc sobie wyobrazić jak przyjemnie jest w tej łaźni. Zimna woda, zimne „wentylacyjne" powietrze i zimne kaloryfery do kompletu, bo c. o. też jest tylko od parady.

I pomyśleć, że Elektrownia wytwarza tyle ciepła elektrycznego dla całego miasta, a nie potrafi zapewnić ciepłej atmosfery we własnej łaźni, dla własnych pracowników! (hg)

Tylko jedno pytanie

◆ 40.000 adapterów i milion płyt rocznie
◆ Powodzenie polskich pianin
JAKIE INSTRUMENTY MUZYCZNE można kupić w sklepach?

PRAWIE 600 pozycji obejmuje kartoteka towarów oferowanych sklepom i składom muzycznym w całej Polsce przez Centralę Handlową Przemysłu Muzycznego. Są to nie tylko instrumenty wraz ze wszystkimi akcesoriami, jak struny, przystawki, smyczki itp., ale również i płyty. Rocznie sprzedaje się „grającego towaru" za sumę przeszło 200 mln złotych.

— Co cieszy się największym powodzeniem w sklepach z instrumentami muzycznymi? Na pytanie to odpowiada dyrektor Centrali — Edward SZUŁLEJKO.

— Obecnie obserwuje się duże zainteresowanie pianinami, gitarami, mandolinami i akordeonami. Rocznie sprzedaje się około 4.000 znanych pianin krajowych „Calisia" i „Legnica". Fortepiany kupują jedynie opery, szkoły muzyczne itp. Oprócz sprzedawanych dotychczas akordeonów „Polonez" i „Wiktoria", zapowiadana jest na rynku atrakcyjna nowość: 120-basowy akordeon, ten który na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich wystawiony był jako prototyp. Ukaże się on w sprzedaży już za kilka tygodni.

Dużym powodzeniem cieszą się małe harmonijki ustne, których produkuje się około 20 rodzajów. Nie ustępują one jakością zagranicznym. Harmonijkę „Liliputek" można kupić już za 8 zł, największa zaś kosztuje 68 zł.

Adapterów sprzedaje się rocznie około 40 tys. sztuk. Najbardziej poszukiwane są adaptery walizkowe produkowane w Łodzi i Poznaniu. Wielu zwolenników ma „Karolinka" — adapter wyposażony we wzmacniacz i głośnik.

Płyt sprzedajemy około miliona rocznie.

Obecnie największym popytem cieszą się „Kaczuszka", „Marina", „Złoty pierścionek" i „Mały kwiatek".

Z importowanych największy popyt jest na instrumenty dęte blaszane tzn. tuby, tenory, alty, helikony i inne. Na razie nie produkuje się ich w kraju. Jednakże Warszawska Fabryka Instrumentów Dętych i Perkusyjnych przygotowuje już produkcję niektórych z tych typów na rok przyszły.

Warto też zasygnalizować nowości, przygotowywane przez Dolnośląską Fabrykę Mechanizmów Fortepianowych i Instrumentów Lutniczych w Lubiniu. Zaczęła ona wytwarzać zabawki muzyczne — miniaturowe mandoliny, gitary i pianina. Cena — od kilkudziesięciu do 300 zł. Wywołały one zainteresowanie zagranicznych odbiorców. (M. W.)

W PORCIE w Amsterdamie odbył się pokaz „nietonącej" łodzi ratunkowej. Po przewróceniu dnem do góry (zdjęcie lewe), łódź ta, wyposażona w dwie śruby, w ciągu 6 sekund przyjmuje normalną pozycję (zdjęcie środkowe i prawe).

(Foto CAF)

„Wesołe" manewry

ĆWICZENIA powietrznej armii francuskiej w niczym niestety nie przypominały wesołego filmu „Wielkie manewry". Małe miasteczko w pobliżu poligonu przeżywało w związku z manewrami zupełnie inne sensacje, pozbawione cienia romantyzmu, miejscowe piękności nie szalały za oficerami, lecz drżały ze strachu.

Miasteczko nazywa się Is-sur-Tiila i leży na tzw. Złotym Wybrzeżu, niedaleko Dijon. W ub. tygodniu, pewnego dnia przed południem mieszkańcy wspomnianego miasteczka usłyszeli przeraźliwy gwizd, w centrum Is-sur-Tille między dwa domy spadła z nieba autentyczna rakieta. Jak się okazało — zgubił ją samolot „Mystere 4", ćwiczący strzelanie nad pobliskim poligonem.

W czasie tych samych manewrów — inny samolot zgubił zbiornik z zapasem paliwa, w rejonie Auxonne. Dowództwo zwróciło się do mieszkańców z apelem o... odnalezienie zbiornika, który w każdej chwili mógł eksplodować.

(PAP)

Spadający odrzutowiec zabił duńską krowę

(WŁ.) Jedyną ofiarą katastrofy duńskiego odrzutowca typu „Hawker — Hunter", który rozbił się pod Vejle w Jutlandii była krowa. Została ona „wessana" przez silnik odrzutowca, w momencie gdy samolot spadał na ziemię. Pilot samolotu wcześniej wyskoczył na spadochronie. (Ex)

Kawka skazana na więzienie

KRÓLEWSKIE towarzystwo opieki nad zwierzętami w Uxbridge aresztowało i skazało na zamknięcie w klatce kawkę, która atakowała dzieci, pozostawione w wózkach.

W mieście tym od kilku dni krążyły wozy policyjne ostrzegające matki, by nie zostawiały dzieci w otwartych wózkach. Agresywna kawka zaatakowała kilkoro dzieci powodując lekkie obrażenia. (PAP).

DZIEWCZĘTA GRENLANDZKIE

W DANII przygotowano wystwę o Grenlandii, która jeszcze w listopadzie br. zawita do Paryża, a w lutym przyszłego roku do Londynu.

NA ZDJĘCIU: dziewczęta grenlandzkie w charakterystycznych strojach ludowych demonstrują dawne naczynia gospodarskie.

(Foto CAF)

LWICE na ulicach miasta

DWIE lwice, które pojawiły się na ulicach miejscowości Sauxay, w pobliżu Poitiers, we Francji, wywołały wielką panikę wśród mieszkańców. Lwice uciekły z cyrku i wydostawszy się na pobliskie pola zaatakowały stado koni. Sterroryzowani mieszkańcy wraz z pracownikami cyrku, zorganizowali wielką obławę, która zakończyła się schwytaniem lwic. (Ex)

VI Armia Pancerna w drodze do Stalingradu. Po 4 miesiącach niezwykle krwawych walk, licząca 300 tys. żołnierzy przestała istnieć. Jedna z najkrwawszych walk w historii wojen była zakończona.

(Foto Archiwum)

Bis zum letzten Schuss (1)

Początek końca

Stalingradzkie wspomnienia Friedricha von Paulusa

MARSZAŁEK Friedrich von Paulus, dowódca VI Armi Pancernej. (Foto Archiwum)

W LUTYM 1943 roku skapitulowały w rejonie Stalingradu liczące około 300 tys. żołnierzy oddziały 6 Armii Pancernej dowodzonej przez feldmarszałka Friedricha von Paulusa. Sztab armii z Paulusem na czele dostał się do niewoli.

Jak wiadomo d-ca 6 Armii Panc. w roku 1953 powrócił do NRD, gdzie w trzy lata później zmarł. Ostatnio w radzieckim czasopiśmie fachowym „WOJENNO - ISTORICZESKIJ ŻURNAŁ" ukazały się wspomnienia von Paulusa z okresu bitwy stalingradzkiej i pobytu w niewoli. W większości dotyczą one zagadnień natury czysto wojskowej — tym niemniej, wybrane przez nas fragmenty na pewno zainteresują naszych Czytelników.

WSPÓŁDZIAŁANIE Z PODLEGŁYMI D-CAMI

„PRZEZ cały czas okrążenia utrzymywałem ścisłą łączność z d-cami korpusów. Istniała stała wymiana zdań o sytuacji. Narady z udziałem przedstawicieli wszystkich sztabów nigdy nie odbyłem i wątpliwe jest czy w istniejących okolicznościach były one możliwe. D-cy korpusów — generałowie Streker, Hube i Jeneke wypowiadali się zdecydowanie przeciwko samowolnemu wyrwaniu się z okrążenia, wbrew kategorycznym rozkazom dowódcy grupy i OKH (Ober Kommande der Heeres) — Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych — przyp. red.) wówczas gdy gen. von Seidlitz aprobował działanie wbrew rozkazom".

8 stycznia 1943 r. Armia Czerwona wystosowała pod adresem znajdujących się w okrążeniu od listopada 1942 r. wojsk von Paulusa propozycję kapitulacji. Oto co pisze on na ten temat:

„Ani jeden z podległych mi dowódców nie doradzał mi przyjęcia propozycji kapitulacji. Sprawę przerwania walki po raz pierwszy podnieśli około 20 stycznia generałowie von Seidlitz i Pfeffer (następca gen. Janeke na stanowisku d-cy 4-go korpusu armii), w tym czasie gdy generałowie Heitz i Streker do samego końca, jak i gen. Jeneke do czasu wydostania się z okrążenia drogą powietrzną reprezentowali przeciwstawny pogląd".

„HISTORYCZNE ZADANIE" 6 ARMII

„W TYM samym czasie ja osobiście, na podstawie własnych obserwacji i rozważań, na naradach z szefem sztabu, szefem oddziału operacyjnego i szefem oddziału oficerskiego, zacząłem się wypowiadać za koniecznością przerwania działań bojowych. Oponował tylko szef oddziału operacyjnego. W rezultacie zdecydowałem, że po nowym wyczerpującym sreferowaniu sytuacji w terenie okrążenia, decyzja należy do władz zwierzchnich. Oświadczyłem wówczas swoim władzom zwierzchnim, że cierpienia żołnierzy doszły do szczytu. Jednocześnie w ścisłym gronie sztabu rozważane były kroki, jakie należałoby podjąć w wypadku otrzymania pozytywnej odpowiedzi. Odpowiedzią był telegram, który na barki 6 Armii nakładał „historyczne zadanie" uratowania frontu, przez kontynuowanie oporu aż do ostatniej możliwości."

STAN WOJSK

„STAN wojsk znacznie się pogorszył jeszcze w okresie trwania walk ofensywnych. Z początkiem wielkiej ofensywy rosyjskiej zmęczenie i wysiłki wojska wzrosły do niebywałych rozmiarów. Przedstawiało się ono różnie na poszczególnych odcinkach okrążenia. Wojska które pozostawały na swoich starych pozycjach posiadały wyższą zdolność bojową i były dzięki zapasom dobrze zaopatrzone w żywność. W wyjątkowo trudnej sytuacji znajdowały się te oddziały, które dla stworzenia obrony otoczonego zgrupowania musiały zająć nowe pozycje wśród ośnieżonych wołgo-dońskich stepów. Nie posiadały materiałów do budowy schronów, paliwa, pieców, brak było wody i zimowego umundurowania.

Pomimo wszystko początkowo bojowy duch wojsk był wyjątkowo wysoki. Mieli zaufanie do dowództwa, oraz nadzieje, że uda im się wyjść z okrążenia, co było dla nich zupełnie zrozumiałe: w przeciwnym wypadku, sądzili, nie zmuszano by ich do utrzymywania obrony. Nadzieja ta znajdowała swoje uzasadnienie w rozpoczętej w początkach grudnia ofensywie 4 Armii Panc., w celu przerwania blokady. Po jej załamaniu się, nadzieje te były podtrzymywane obietnicami ze strony OKW (Ober Kommando der Wehrmacht — Naczelne D-ctwo Wehrmachtu — przyp. red.).

Dopiero poczynając od 10 stycznia, z chwilą rozpoczęcia wielkiej rosyjskiej ofensywy [illegible] się pogorszyły i zmniejszyły się nadzieje na wyrwanie z okrążenia. Przejawiło się to w apatii i postępującym rozkładzie. Zmęczeni i wyczerpani żołnierze coraz częściej szukali schronienia w piwnicach Stalingradu. Coraz częściej słyszało się wypowiedzi o bezmyślności dalszego oporu. Były również głosy przeciw przerwaniu działań bojowych".

(cdn) (opr. ms)

JADŹKA wstała o dziewiątej ogarnięta szałem działania. Wyciągnęła Uli poduszkę spod głowy, ostro nakazując, by czym prędzej wzięła się do sprzątania. W niedzielę wypadało zrobić większe niż zwykle porządki. Wywietrzyłyśmy więc pościel, zamiotłyśmy we wszystkich kątach, wyfroterowałyśmy posadzkę, starłyśmy kurze i pyłki, aż wreszcie trochę zmęczone, ale dokładnie umyte siadłyśmy do śniadania w odświętnym nastroju.

— Spieszcie się — upominała Jadźka — bo się spóźnimy na sumę.

— Ja przecież nie chodzę do kościoła — powiedziałam.

— Dziś pójdziesz. Możesz sobie przy tym myśleć o niebieskich migdałach, ale powinni cię ludzie zobaczyć. Mieszkamy w małym miasteczku, moja droga.

Wzruszyłam ramionami, lecz nie protestowałam. Właściwie miałam nawet ochotę. Nie przypominałam sobie, bym kiedykolwiek była na mszy. A dziś chciałam w pełni zaznać uroku wiosennej niedzieli. Do tego potrzebny mi był kościół, to miejsce spotkań, przybrane bukietami kwiatów, rozjaśnione słońcem, które przenikało przez witraże, rzucając barwne plamy na odświętnie wystrojonych ludzi. Co tu ukrywać: chciałam znaleźć się w stadzie, nie wyróżniać niczym, nie ściągać na siebie niczyjej uwagi.

Zapalono świece w głównym ołtarzu, odezwały się organy, wszedł ksiądz w pozłocistym ornacie, uroczysta senność ogarnęła tych, co siedzieli w ławkach. Parę osób stawiało jej opór czytając modlitwy z czarnych książeczek, większość jednak ze splecionymi dłońmi, z wzrokiem utkwionym w przestrzeni przyjmowała biernie słodką muzykę, święte misterium i zapach więdnącego na ołtarzach jaśminu. Wstali na ewangelię, klękli na podniesienie. Naśladowałam ich ruchy, nikt nie mógłby powiedzieć, że różnię się czymkolwiek od otoczenia. Jednak nie czułam żadnej spójni, nie należałam do stada, nie łączyło mnie z nim nic a nic. Doznałam zawodu i odrobiny przekornego zadowolenia. Rozejrzałam się nieznacznie. W pierwszych rzędach dostrzegłam kobiety, które spotkałam u pani Maniusi. Nic dziwnego, należały do elity miasteczka. Siedziały niemal nieruchomo. Wypoczywały. Przez te dwie godziny nie musiały niczym się zajmować ani do niczego spieszyć. Niby to poświęcając Bogu ten czas, zyskiwały go dla siebie na wyłączną własność. Czy zastanawiały się nad swym postępowaniem, czy podejmowały jakieś postanowienia, które nadawałyby życiu szlachetniejszy sens? Chyba nie. W nowych sukniach i nowych kapeluszach, lustrując z ukosa znajomych, poprzestawały na rozkosznej bezczynności, aby po mszy powrócić znowu do zwykłego kieratu. A zresztą, może było inaczej. Nie mogłam przecież wedrzeć się w ich myśli.

Z tłumem ludzi opuszczających kościół wyszłyśmy na promenadę, która ciągnęła się między rynkiem a miejskim ogrodem. Krok za krokiem posuwałyśmy się po szerokim chodniku w cieniu rozłożystych lip. Z przeciwnej strony płynął ku nam strumień spacerowiczów, którzy wymieniali ze znajomymi uśmiechy i ukłony. Panie były przeważnie w kostiumach, najbogatsze nosiły do tego lisy różnej maści i różnej zapewne proweniencji. Wszystkie, niemal bez wyjątku, męczyły się na szpilkowych obcasach. Tylko młode dziewczęta w stylu „Przekrojowym", odważyły się chodzić w trumniakach, spodniach i kolorowych swetrach. Budziły powszechną dezaprobatę kobiet i wabiły spojrzenia mężczyzn. Nie pasowały do reszty odświętnego tłumu. Ja także czułam się obco i z wolna wzbierała we mnie wrogość do całego otoczenia.

Młodzi ludzie, ostrzyżeni „na kretynka" wystawali na rogach cichych uliczek. Byli tak wystrojeni, jakby za chwilę mieli iść na wytworną prywatkę lub stanąć przed obliczem urzędnika Stanu Cywilnego. Podziwiałam ich białe koszule, ciemne garnitury, wąskie spodnie bez mankietów, krawaty związane na malutki węzeł, nonszalancję, z jaką odnosili się do przechodzących dziewcząt, szyk, z jakim palili papierosy, a przede wszystkim to, że w pogodną, wiosenną niedzielę chciało się im tkwić tutaj zamiast prysnąć do lasu lub nad rzekę. Powiedziałam o tym Jadźce.

— Na zieloną trawkę idzie się po obiedzie — oświadczyła niby mistrz ceremonii. — Nie warto nosić żarcia ze sobą. Lepiej najpierw zjeść, potem spacerować.

Zjadłyśmy więc przykładnie zupę pomidorową gęstą od ryżu, i zrazy z zawiesistym, mącznym sosem, zmyłyśmy naczynia, i dopiero gdy słońce pochyliło się nad lasem, a powietrze straciło całą rzeźkość — wyruszyłyśmy z kocem nad rzekę.

Całe rodziny koczowały tu już pod drzewami. Opalano się, grano w karty, tu i ówdzie popijano wódkę, albo słuchano „Szarotki", nie mogłam wszakże oprzeć się wrażeniu, że i tu panuje lepka, oślizgła nuda. Wrogość przeciwko tym ludziom jeszcze się we mnie spotęgowała. Nie chciałam upodobnić się do nich. Za nic!

— Nie brzydzą cię twoi goście? — zapytałam kiedyśmy się z Jadźką wyciągnęły wreszcie na kocu. — Ci wszyscy stali klienci, pijacy, rozrabiacze?

— Mylisz się. Tacy chodzą do baru „Przystanek". U nas jest dosyć spokojnie. Zresztą ty się na tym nie rozumiesz.

— Na czym?

— Na piciu. Żebyś słyszała ich rozmowy...

— Dziękuję. Nie lubię grubych słów.

— To retoryka. Prócz niej sporo kompleksów, zadawnionych zmartwień, jakieś plany, jakieś nadzieje.

— Po prostu uroda życia.

(C. d. n. — 47)

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kurier Szczeciński", RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, III ptr, Naczelny Redaktor — Bolesław Rajkowski. TELEFONY: centrala 330-21, sekretariat nacz. redaktora 37-41, zastępca nacz. redaktora 330-21 (wewn. 31), sekretarz redakcji 73-21, dział miejski 62-35, dział łączności z czytelnikami 60-21, dział sportowy 27-77, dział morski 80-81, Biuro Ogłoszeń 3-44-44, redakcja nocna (po godz. 21) 3-78-31, dalekopisy 25-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr X-13770-118 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne